

Gazeta Uczelniana

Miesięcznik informacyjny Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich ♦ rok XVI ♦ nr 2 (159) listopad 2010 ♦ ISSN 1429-5822

- 30 września 2010 r.** decyzja Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów zawieszająca na okres trzech lat uprawnienia Rady Wydziału Lekarskiego AM im. Piastów Śląskich we Wrocławiu do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk medycznych.
- 25 października 2010 r.** Senat AM przyjął do wiadomości działania Rady Wydziału Lekarskiego AM im. Piastów Śląskich we Wrocławiu w stosunku do Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów.
- 26 października 2010 r.** odwołanie Rady Wydziału Lekarskiego od decyzji Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów.
- 27 października 2010 r.** prof. dr hab. Ryszard Andrzejak został zawieszony w pełnieniu funkcji rektora Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu. Pismo z taką decyzją podpisał wiceminister zdrowia Adam Fronczak, działając z upoważnienia ministra zdrowia Ewy Kopacz. Zawieszenie obowiązuje do odwołania przez organ powołujący. Obowiązki rektora pełni prof. dr hab. Marek Ziętek, dotychczasowy prorektor ds. nauki.
- 4 listopada 2010 r.** do władz Akademii Medycznej wpłynął apel profesorów Uniwersytetu Wrocławskiego, podpisany przez ponad 50 osób: dziekanów dyrektorów instytutów, osób o dużym dorobku naukowym i autorytecie, zaniepokojonych sytuacją związaną z zarzutem popełnienia plagiatu postawionym rektorowi prof. dr hab. Ryszardowi Andrzejakowi o doprowadzenie do niezwłocznego rozwiązania tego problemu zgodnie z normami akademickimi. Naukowcy Uniwersytetu podkreślają, że sprawa ta rzuca cień na całe środowisko akademickie Wrocławia i daje zły przykład studentom i młodym uczynom.
- 5 listopada 2010 r.** Senat Akademii Medycznej na nadzwyczajnym posiedzeniu w głosowaniu tajnym poparł wniosek ministra zdrowia o odwołanie prof. dr hab. Ryszarda Andrzejaka z funkcji rektora. Za odwołaniem opowiedziało się 18 senatorów, przeciw było 11, a 4 wstrzymało się od głosu. Senat AM podjął także uchwałę w sprawie zwołania zebrania Uczelnianego Kolegium Elektorów w sprawie odwołania prof. dr hab. Ryszarda Andrzejaka z pełnionej funkcji rektora.
- 5 listopada 2010 r.** odbyło się posiedzenie Rady Wydziału Lekarskiego, na którym rozpatrywano wniosek o odwołanie dr hab. Jolanty Antonowicz-Juchniewicz, prof. nadzw. z funkcji dziekana. W tajnym głosowaniu za odwołaniem opowiedziało się 41 członków rady, a przeciwko 42 osoby.
- 29 listopada 2010 r.** Uczelniane Kolegium Elektorów, na wniosek Ministra Zdrowia i Senatu AM, głosowało nad odwołaniem ze stanowiska prof. Ryszarda Andrzejaka. W głosowaniu wzięło udział 58 elektorów na 62 uprawnionych do głosowania. Za odwołaniem Rektora ze stanowiska głosowało 37 elektorów, 19 było przeciw, a 2 wstrzymało się od głosu. Oznacza to, że prof. Ryszard Andrzejak nie został odwołany ze stanowiska, gdyż według ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym za odwołaniem musiałoby zagłosować co najmniej 3/4 elektorów, czyli 44 osoby. O wyniku głosowania Akademia Medyczna powiadomiła już Ministerstwo Zdrowia.

W numerze:

- ♦ Oświadczenie prof. Ryszarda Andrzejaka po głosowaniu Kolegium Elektorów
- ♦ 10 lat Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego
- ♦ Inauguracja roku akademickiego 2010/2011
- ♦ Uroczystość nadania imienia prof. Ludwika Hirszfelda sali wykładowej Katedry i Zakładu Mikrobiologii





**CENTRALNA KOMISJA
DO SPRAW STOPNI I TYTUŁÓW**

Pałac Kultury i Nauki
00-901 Warszawa

Nr BCK –Org. 338/2010

Akademia Medyczna im. Piastów Śląskich we Wrocławiu	
DZIEKANAT WYDZIAŁU LEKARSKIEGO	
Wpł. dn.	14 PAZ 2010
L.dz.	4170/10
Znak sprawy DL. -	

Warszawa, 30 września 2010 r.
tel. 022 826-82-38; tel./ fax. 022 620-33-24

Decyzja

Na podstawie art. 9 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595, z p.zm.) Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów postanawia zawiesić na okres trzech lat uprawnienia Rady Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk medycznych.

Na podstawie art. 9 ust. 3 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595, z p.zm.) Centralna Komisja do Spraw Stopni i Tytułów zobowiązuje zarazem Radę Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu do bezzwłocznego przedstawienia listy wszczętych i niezakończonych przewodów habilitacyjnych w celu przeniesienia ich do innych jednostek organizacyjnych.

Jednocześnie na podstawie art. 108 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego niniejszej decyzji nadaje się rygor natychmiastowej wykonalności.



MINISTER ZDROWIA

Warszawa, dnia 2010-10-26

MZ-NSO-078-23168-13/LR/10

Pan
Ryszard Andrzejak
Rektor
Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich
we Wrocławiu

Szanowny Panie Rektore

Działając z upoważnienia Ministra Zdrowia, Pani Ewy Kopacz, zgodnie z art. 38 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 164, poz. 1365 z późn. zm.), z dniem 27 października 2010 roku zawieszam Pana w pełnieniu funkcji Rektora Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu, do czasu rozpatrzenia przez Senat Uczelni wniosku o odwołanie.

Z wyrazami szacunku

MINISTER ZDROWIA
PODSEKRETAŃ SZKOLNICTWA WYŻSZEGO
Adam Franczak

Arkadiusz Förster

Elektorzy nie odwołali Rektora AM

Uczelniane Kolegium Elektorów nie odwołało prof. Ryszarda Andrzejaka z funkcji Rektora Akademii Medycznej we Wrocławiu. Na posiedzeniu w dniu 29 listopada 2010 r. za wnioskiem o odwołanie prof. Ryszarda Andrzejaka głosowało 37 elektorów, przeciwko wnioskowi opowiedziało się 19 elektorów, a 2 wstrzymało się od głosu.

Wniosek o odwołanie prof. Ryszarda Andrzejaka z funkcji Rektora skierowała do Senatu Akademii Medycznej Minister Zdrowia Ewa Kopacz. Na nadzwyczajnym posiedzeniu senatorowie zagłosowali za przekazaniem wniosku Minister do Uczelnianego Kolegium Elektorów, które jest władne powoływać i odwoływać rektora. Za przekazaniem tego wniosku do Kolegium Elektro-

rów opowiedziało się 18 senatorów, 11 było wnioskowi przeciwnych, zaś 4 wstrzymało się od głosu.

Senatorowie uznali także, że nie ma potrzeby uzupełniania składu Kolegium i wybierania nowych elektorów w miejsce tych, którzy głosowali dwa lata wcześniej, a obecnie, z różnych powodów, przestali już być elektorami. Taka decyzja senatorów oznaczała, że do głosowania nad wnioskiem o odwołanie prof. Ryszarda Andrzejaka z funkcji rektora uprawnionych jest 62 elektorów.

W posiedzeniu Uczelnianego Kolegium Elektorów w dniu 29 listopada 2010 r. uczestniczyło 58 elektorów, czyli liczba wystarczająca, aby głosowanie nad wnioskiem o odwołanie było ważne. Według ustawy o szkolnictwie wyższym w głosowa-

niu takim musi wziąć udział co najmniej 2/3 uprawnionych do głosowania elektorów.

Natomiast, aby doszło do odwołania rektora z funkcji, za wnioskiem o odwołanie musiałoby opowiedzieć się przynajmniej 3/4 elektorów. Ponieważ w głosowaniu brało udział 58 osób i wszystkie one oddały głos ważny, potrzebne do odwołania rektora minimum wynosiło 44 głosy. Tymczasem za wnioskiem o odwołanie prof. Ryszarda Andrzejaka głosowało 37 elektorów, przeciwko wnioskowi było 19 elektorów, a 2 wstrzymało się od głosu.

O wyniku głosowania elektorów prof. Marek Ziętek – p.o. Rektora Akademii Medycznej, poinformował Minister Zdrowia Ewę Kopacz tego samego dnia.

Oświadczenie

prof. Ryszarda Andrzejaka

po głosowaniu Kolegium Elektorów

Na posiedzeniu w dniu 29 listopada 2010 r. Kolegium Elektorów zadecydowało o pozostawieniu mnie na stanowisku Rektora. Dziękuję wszystkim głosującym za zaufanie i uznanie moich kompetencji. Dla mnie decyzja ta oznacza poszanowanie zasad autonomii i samorządności Uczelni. Wyrażam uznanie Kolegium, że wzięło pod uwagę fakty i nie uległo prowadzonej od 2 lat negatywnej kampanii przeciwko Akademii i jej demokratycznie wybranym władzom, prowadzonej przez wewnątrzuczelnianą opozycję.

Pragnę poinformować, że wystąpiłem do Pana Premiera z listem, który oprócz wyjaśnień zawiera także apel o przywrócenie zasad prawa w procedurach Centralnej Komisji, dotyczących Akademii Medycznej we Wrocławiu. Liczę na to, że Pan Premier do niniejszego apelu, jako organ nadzorujący CK, przychyli się. Pozwoli to na zachowanie autorytetu ważnego organu państwowego, jakim jest Komisja. Tak zdecydowanych stwierdzeń używam w reakcji na ostatnie decyzje CK, wśród których jest np. wznowienie postępowania o nadanie stopnia doktora, 29 lat po nadaniu stopnia, jednemu z tzw. „niewygodnych” pracowników Akademii.

Podkreślam, że wszelkie moje działania, tak w przeszłości jak i obecnie, wynikają z troski o zapewnienie prawidłowego rozwoju Uczelni oraz zachowania jej autonomii. Najwyższe w historii miejsce Akademii Medycznej w prestiżowych rankingach (wg renomowanego, najnowszego rankingu SIR World Report bazy Scopus nasza Uczelnia pod względem naukowym jest najlepszą uczelnią medyczną w kraju); ilość uzyskanych środków z Unii Europejskiej (pod tym względem zajmujemy I miejsce wśród uczelni medycznych, natomiast w przeliczeniu na jednego pracownika I miejsce wśród uczelni wrocławskich) uruchomienie Centrum Klinicznego przy Borowskiej czy budowa Nowej Farmacji, to osiągnięcia, których nikt nam nie odbierze. Wszystkim pracownikom Akademii, którzy mieli w tych osiągnięciach udział i są z nich dumni, dziękuję i proszę, aby w przyszłości dalej ich wkład rozwijał naszą Uczelnię.

Na zakończenie pragnę podzielić się refleksją, że rozwój nauki, jakiego wszyscy oczekujemy, może odbywać się jedynie w przyjaznym środowisku autonomicznej uczelni, chronionym przed ingerencją zewnętrzną, mogącą wynikać z partykularnych, doraźnych interesów. Bez tego Polska może przegrać swoją cywilizacyjną szansę. Wierzę, że poszanowanie dla zasady autonomii i samorządności będzie powszechne w środowisku akademickim jak i praktyce organów państwa odpowiedzialnych za teraźniejszość i przyszłość nauki i szkolnictwa wyższego, takich jak Centralna Komisja ds. Stopni i Tytułów. Wierzę, że okres burzy medialnej będzie miał swój koniec, a nasza Uczelnia odzyska należyty jej szacunek.

Moja determinacja i konsekwencja wynika również z faktu, iż nie można dopuścić do niebezpiecznych precedensów, skutkujących tym, że szykany, których ja doświadczam dziś, mogą stać się udziałem każdego nauczyciela akademickiego czy demokratycznie wybranego członka władz uczelni w naszym kraju.

Ryszard Andrzejak

10 lat Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego

Najmłodszy wydział naszej Uczelni – Lekarsko-Stomatologiczny – świętował swoje 10. urodziny. Z tej okazji 30 września w Specjalistycznym Centrum Medycznym w Polanicy-Zdroju odbyła się uroczysta konferencja oraz posiedzenie Rady Wydziału. Podczas tej uroczystości JM Rektor prof. Ryszard Andrzejak wręczył pamiątkowe dyplomy pracownikom zasłużonym dla Wydziału.

Profesor Marek Ziętek był współtwórcą i pierwszym dziekanem Wydziału. Ma szczególne zasługi nie tylko w doprowadzeniu Wydziału do jego dzisiejszej świetności, ale wniósł swój wkład w rozwój naukowy pracowników i studentów. Jego dwie kadencje kierowania Wydziałem wpłynę-





ły na znaczącą pozycję w rankingu wydziałów stomatologicznych. Stworzenie atmosfery umożliwiającej swobodny rozwój naukowy zaowocowało rosnącą liczbą prac naukowych, licznymi grantami naukowymi i interdyscyplinarnymi oraz obiecującą współpracą z zagranicą. Dowodem na uznanie środowiska stomatologicznego dla osiągnięć prof. Marka Ziętki było powołanie go na Prezydenta Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego. Funkcję tę sprawował przez dwie kadencje. Obecnie prof. Ziętek jest Honorowym Prezydentem tego Towarzystwa.

W pamiątkowym dyplomie, który otrzymał prof. dr hab. Tomasz Konopka, dziekan Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego w latach 2005–2008, podkreślono sumienność i zaangażowanie Profesora w codzienną pracę Uczelni i Wydziału. Jako redaktor naczelny *Dental and Medical Problems* prof. Konopka przyczynił się do wysokiego poziomu redagowanego w naszej Uczelni czasopisma stomatologicznego, które cieszy się coraz większym uznaniem w kraju i za granicą. Obecnie DMP wśród indeksowanych 17 polskich czasopism stomatologicznych zajmuje

drugą pozycję z sześcioma punktami ministerialnymi i z 5,7 Index Copernicus.

Z całego Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego prof. dr hab. Urszula Kaczmarek opublikowała najwięcej prac naukowych i uzyskała największą liczbę punktów Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Dyplom pamiątkowy otrzymała również prof. dr hab. Teresa Matthews-Brzozowska,

która w latach 2001–2007 była kierowniczką Katedry i Zakładu Ortopedii Szczękowej i Ortodoncji. Pani Profesor była promotorem największej liczby zakończonych przewodów doktorskich.

Z okazji jubileuszu Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego pamiątkowe dyplomy otrzymali również: prof. dr hab. Kazimierz Kobus, były kierownik Kliniki Chirurgii Plastycznej, dr hab. Wiesław Kurlej, prof. nadzw., kierownik Zakładu Anatomii Stomatologicznej, dr hab. Jerzy Rudnicki, prof. nadzw., kierownik Kliniki Chirurgii Małoinwazyjnej i Proktologicznej, dr hab. Halina Panek, prof. nadzw., kierownik Katedry i Zakładu Protetyki oraz mgr Elżbieta Pecyna-Wiśniewska, kierownik Dziekanatu Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego.

Podczas jubileuszowej konferencji prof. Marek Ziętek przypomniał zebranym, w jakich okolicznościach ponad 10 lat temu powstawał nowy wydział. Pomysł na utworzenie samodzielnego Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego pojawił się na posiedzeniu komitetu wyborczego kandydata na rektora – Leszka Paradowskiego. W czasie posiedzenia Senatu, które odbyło się 8 listopada 1999 r.,





mówiono o tym po raz pierwszy, a 21 lutego 2000 r. pełnomocnik JM Rektora prof. Marek Ziętek przedstawił senatowi wniosek o powołanie nowego wydziału. Tego dnia Senat podjął decyzję o utworzeniu Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego. Wśród 28 głosów tylko jeden, należący do dziekana Wydziału Lekarskiego, był przeciwny. W tym czasie nasz nowy Wydział był drugim w kraju odrębnym wydziałem, na którym, zgodnie z wymogami stawianymi lekarzom stomatologom na całym świecie,

kształcono tylko i wyłącznie lekarzy stomatologów. Budynek przy ul. Cieszyńskiego zamieniono na ten przy ul. Krakowskiej, gdzie pomieściły się wszystkie zakłady działające w ramach rozrzuconego po mieście Oddziału Stomatologii. Obecnie planuje się budowę nowej siedziby stomatologii.

Dorobek naukowy Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego w latach 2000–2010 przedstawił prof. Tomasz Konopka. W 2004 r. Wydział uzyskał prawo do nadawania tytułów doktora. Od tego czasu

przeprowadzono ich 52. Dla porównania w okresie 1949–2003 było ich 142. Można więc powiedzieć, że liczba doktoratów w ostatnich 6 latach zwiększyła się prawie trzykrotnie. Pierwsza dekada na Wydziale Lekarsko-Stomatologicznym zaowocowała aż 8 habilitacjami. W latach 1949–1999 było ich 17. Z roku na rok Wydział zdobywał coraz więcej punktów ministerialnych. W przeliczeniu na pracownika z 2,94 w 2000 r. do 14,5 w ostatnim rankingu, co daje Wydziałowi Lekarsko-Stomatologicznemu trzecie miejsce w rankingu wydziałowym Uczelni.

Niewątpliwym osiągnięciem Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego jest czasopismo stomatologiczne *Dental and Medical Problems*. W latach 2002–2010 opublikowano w nim 669 prac naukowych, w tym 370 (55,3%) oryginalnych oraz 340 (50,8%) autorstwa pracowników Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego AM we Wrocławiu. O wysokiej pozycji tego wydawnictwa świadczy liczba cytowań. W gronie 10 polskich czasopism stomatologicznych za okres 2007–2009 było ich 315. W tej kategorii wyżej DMP są *Czasopismo Stomatologiczne, Ma-*



Obecna akredytacja sklasyfikowała Wydział w IV grupie. Jest to pozycja niska, ale należy pamiętać, że wcześniej był oceniany w grupie wydziałów lekarskich. Mimo małego zaplecza i niewielkiej liczby pracowników, wyprzedził wiele jednostek, a liczba punktów za publikacje usytuowała Wydział w II grupie.

Na uroczystej konferencji dziekan Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego dr hab. Beata Kawala, prof. nadzw. przedstawiła stan obecny i perspektywy rozwoju Wydziału. Ma 6 katedr i zakładów, 3 kliniki i 2 pracownie. Na Wydziale studiują 452 osoby: 337 na studiach stacjonarnych (318 Polaków, 19 obcokrajowców), 67 na niestacjonarnych i 48 na English Division. Podczas ostatniej rekrutacji o jedno miejsce studiów stacjonarnych ubiegało się aż 14,3 chętnych, a na studiach niestacjonarnych 9,3. Od 1 października 2008 r. programy dydaktyczne zostały w pełni dopasowane do standardów na kierunku lekarsko-dentystycznym. Opracowano programy dydaktyczne oraz wykazy obowiązujących podręczników

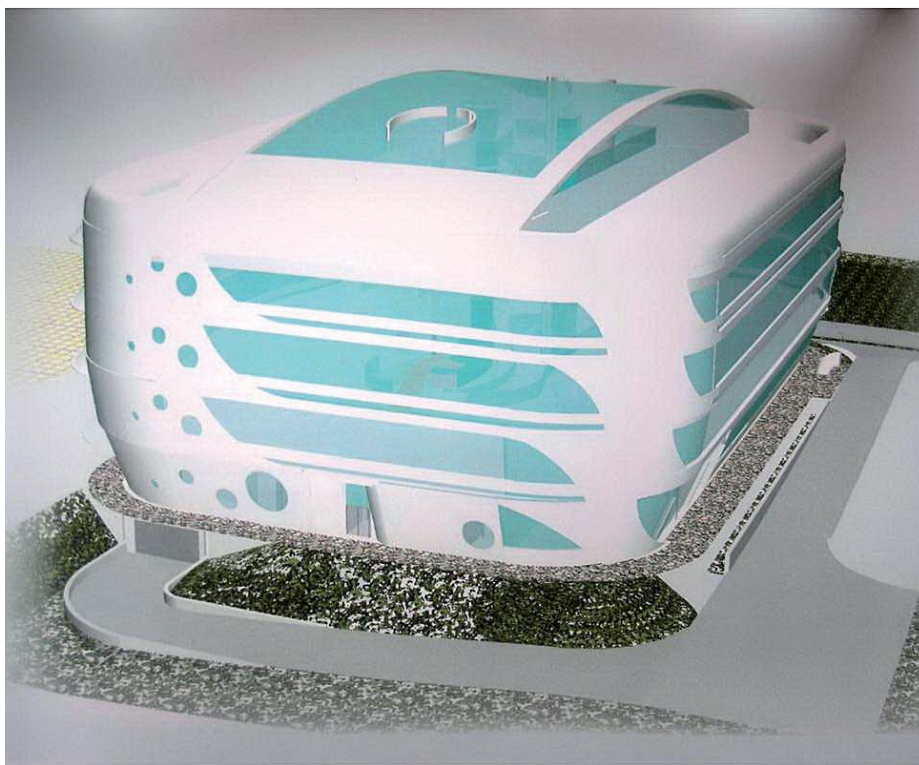


w języku polskim i angielskim. Potwierdzeniem dobrej jakości kształcenia na Wydziale Lekarsko-Stomatologicznym jest jego pierwsze miejsce w skali kraju w wynikach Lekarsko-Dentystycznego Egzaminu Państwowego. W czerwcu 2008 r. Wydział Lekarsko-Stomatologiczny był wizytowany przez Państwową Komisję Akredytacyjną i uzyskał pozytywną ocenę kształcenia na kierunku lekarsko-dentystycznym z ponowną akredytacją w 2012 r.

W siedzibie przy ulicy Krakowskiej stale poprawia się wyposażenie pomieszczeń dydaktycznych. W ostatnim czasie sale fantomowe do nauki przedklinicznej wyposażono w symulatory z zakresu endodoncji, protetyki stomatologicznej i stomatologii. Zakupiono aparaturę RTG z wolumetryczną tomografią cyfrową oraz urządzenia do wykonania wirtualnego modelu żuchwy i szczęki. Pozyskano endometrię i mikroskopy zabiegowe. Katedry stomatologiczne wzbogaciły się o 9 unitów.

W najbliższych planach, o których mówiła dziekan Kawala, jest uzyskanie pełnych uprawnień do nadawania stopni naukowych doktora habilitowanego oraz realizacja projektu „Zintegrowane Centrum Dydaktyczne Wrocławskiej Akademickiej Stomatologii. Zakup nowoczesnego sprzętu dydaktycznego na potrzeby Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu”.

Członkowie Rady Wydziału i zaproszeni goście zebrani w Polanicy-Zdroju na uroczystym posiedzeniu po raz pierwszy mieli okazję zobaczyć, jak będzie wyglądała nowa siedziba wrocławskiej stomatologii. Ma być wybudowana w sąsiedztwie Centrum Klinicznego przy ulicy Borowskiej.



Inauguracja roku akademickiego 2010/2011

4 października 2010 r. w Auli Leopoldyńskiej odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego 2010/2011 w Roku Jubileuszu 60-lecia Akademii Medycznej. Uroczystość otworzył JM Rektor prof. dr hab. Ryszard Andrzejak, który powitał zaproszonych gości oraz wygłosił przemówienie inauguracyjne. Następnie JM Rektor zaprosił wiceministra zdrowia Marka Twardowskiego i prezesa Dolnośląskiej Izby Lekarskiej Igora Chęcińskiego do odczytania listów gratulacyjnych.

Prorektor ds. Nauki prof. dr hab. Marek Ziętek ogłosił, że Prezydent RP odznaczył **Złotym Krzyżem Zasługi**: dr. hab. Andrzeja Fala, prof. nadzw., dr. hab. Jerzego Jodkowskiego, prof. nadzw., dr. Rafała Iłowa. **Srebrny Krzyż Zasługi** otrzymali: dr hab. Magdalena Krajewska, prof. nadzw., dr hab. Witold Pilecki, prof. nadzw., dr Krzysztof Maksy-

mowicz i dr Oktawia Mazanowska. **Brązowy Krzyż Zasługi** otrzymali: dr Anil Agrawal, dr Wiesława Karnas-Kalemba, dr Agnieszka Mastalerz-Migas, dr Rafał Matkowski, dr Bożena Polańska i dr Bartosz Sapiłak. Odznaczenia wręczała wicewojewoda dolnośląski – Ilona Antoniszyn-Klik.

Następnie Prorektor ds. Nauki poinformował, że Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego przyznał **Medal Komisji Edukacji Narodowej**: dr. hab. Jerzemu Rudnickiemu, prof. nadzw., dr hab. Brygidzie Knysz, dr Iwonie Bednarz, dr. Rafałowi Białynickiemu-Biruli, dr Grażynie Mokrackiej-Latajka, dr. Markowi Murawskiemu, dr Dobrochnie Zeńczak-Więckiewicz, mgr Jolancie Kolasińskiej. Odznaką honorową „Za zasługi dla ochrony zdrowia” zostały wyróżnione: dr Małgorzata Fleischer oraz dr Agnieszka Piwo-

war. Na mocy uchwały Senatu Uczelni **Medal Uczelni** wybitny w srebrze otrzymali: dr hab. Kazimierz Gąsiorowski, prof. nadzw. i prof. dr hab. Gerwazy Świdorski. **Brązowy Medal Akademii Medycznej** otrzymali: prof. dr hab. Teresa Matthews-Brzozowska, dr hab. Marzena Dominiak, dr Leszek Barg, dr Iwona Bednarz, dr Stanisława Plińska, dr Dobrochna Zeńczak-Więckiewicz. **Złotą Odznakę Honorową Uczelni**: dr Justyna Brasuń, dr Maria Bujnowska-Fedak, Małgorzata Mostowy, mgr Agata Roge, Urszula Wawrzyńkowska, a **Srebrną Odznakę Honorową Uczelni** dr Agnieszka Mastalerz-Migas.

Podczas uroczystości przyznano także **indywidualne i zespołowe nagrody ministra zdrowia**, które wręczał wiceminister zdrowia Marek Twardowski. Indywidualną nagrodę za działalność naukową otrzymał dr Tomasz Wójtowicz. Zespołową nagrodę ministra zdrowia za działalność naukową otrzymały trzy zespoły – pierwszy w składzie: prof. dr hab. Marek Jutel, dr Tomasz Basiński, dr Katarzyna Solarewicz-Madejek; drugi: dr hab. Ewa Anita Jankowska, prof. nadzw., dr hab. Krzysztof Reczuch, prof. dr hab. Ludmiła Borodulin-Nadzieja, dr Beata Ponikowska, prof. dr hab. Piotr Ponikowski, prof. dr hab. Lech Poloński, dr Jolanta Nowak, dr Piotr Rozentryt, dr Dorota Kustrzycka-Kratochwil, prof. dr hab. Waldemar Banasiak; oraz trzeci: prof. dr hab. Halina Milnerowicz, dr Waldemar Sajewicz, dr Mariola Śliwińska-Mossoń, mgr inż. Anna Bizoń, prof. dr hab. Jerzy Rabczyński,



dr hab. Stanisław Milnerowicz, prof. nadzw., dr Stanisław Nabzyk, prof. dr hab. Witold Knast, dr Marcin Nowak, dr Monika Jabłonowska.

Medal im. Hirszfelda dla najlepszego absolwenta Uczelni w 2010 r. otrzymała Anna Biała – absolwentka Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego, która z całego okresu studiów uzyskała średnią ocen 4.85. Prorektor ds. Nauki poinformował, że z Medalem jest związany przywilej wyboru studiów doktoranckich bez postępowania kwalifikacyjnego.

Prorektor ds. Nauki ogłosił, że Rada Wydziału Lekarskiego oraz Rada Wydziału Lekarskiego Kształcenia Podyplomowego nadały **stopnie naukowe doktora habilitowanego nauk medycznych** dla: dr Hanny Gerber, dr Ireny Kustrzeby-Wójcickiej, dr Ireny Makulskiej, dr Marii Ejmy, dr. Marka Bębenka. Rada Wydziału Farmaceutycznego nadała **stopień naukowy doktora habilitowanego nauk farmaceutycznych** dla dr Elżbiety Grochowskiej-Niedworok i dr Izabeli Feckiej.

Głównym punktem uroczystości była immatrykulacja studentów, którą wraz z JM Rektorem przeprowadził Prorektor ds. Dydaktyki dr hab. Mariusz Zimmer, prof. nadzw. Po złożeniu przysięgi nowi



studenci z rąk JM Rektora otrzymali indeksy.

Następnie absolwenci polsko-francuskich studiów uzupełniających magisterskich (II stopnia) kierunku: zarządzanie oraz specjalności: zarządzanie instytucjami opieki zdrowotnej i społecznej prowadzonych przez Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Akademię Medyczną we Wrocławiu oraz Uniwersytet Paryż 13 otrzymali dyplomy francuskie Master Moss 2007–2009. Wręczyli

je: Philippe Olivier – Directeur des Relations Europeennes et Internationales, prof. Jan Stępniewski – koordynator studiów polsko-francuskich z ramienia Uniwersytetu Paryż 13 oraz prof. Jan Skalik – pełnomocnika rektora ds. międzyuczelnianych studiów magisterskich.

Uroczystość zakończył wykład inauguracyjny „Mistrz i uczeń – wiedza jako treść życia lekarza i obowiązek jej przekazywania”, który wygłosił prof. dr hab. Wojciech Witkiewicz.

Przemówienie inauguracyjne JM Rektora Akademii Medycznej we Wrocławiu prof. dr hab. Ryszarda Andrzejaka wygłoszone 4 października 2010 r. (fragmenty)

Wysoki Senacie, Wysokie Rady Wydziałów, Szanowni Goście, Droga Młodzieży

Po raz szósty mam zaszczyt i przyjemność dokonać otwarcia nowego roku akademickiego. Cieszę się, że największe święto Uczelni i jej społeczności akademickiej zaszczyliło tak liczne grono znamienitych gości, którym gorąco dziękuję za przybycie.

Bieżący rok akademicki będzie obfitował w wiele zmian legislacyjnych i systemowych nauki w Polsce. 1 października 2010 r. weszła w życie reforma, która spowodowała, że publiczne pieniądze na naukę będą

rozdzielać niezależne od siebie dwie agencje: Narodowe Centrum Nauki oraz Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Środowisko medyczne dyskutuje nad przesłanym do konsultacji we wrześniu br. projektem ustawy o działalności leczniczej i projektem ustawy o zawodzie lekarza. Szczególne emocje w projekcie ustawy o działalności leczniczej wywołuje zapis o obligatoryjności rozdzielenia funkcji kierownika kliniki od funkcji ordynatora, jak też niewskazanie zakresu odpowiedzialności ani ordynatorów, ani kierowników klinik (w tym odpowiedzial-

ności za finanse publiczne). Dość powszechny też sprzeciw budzą zapisy w projekcie ustawy o zawodzie lekarza przewidujące skrócenie studiów medycznych o rok i likwidację staży podyplomowych. Szczegółowe stanowisko w tych sprawach Kolegium Rektorsko-Dziekańskiego AM jest przedstawione na stronie internetowej AM. (...)

Szanowni Państwo!

Akademia Medyczna we Wrocławiu prowadzi działalność w sferze naukowej, dydaktycznej i usługowej.

Kadra naukowo-dydaktyczna decyduje o prawdziwej wartości każdej

wyższej uczelni, o jej popularności wśród kandydatów na studia i samych studentów.

Aktualnie w Uczelni jest zatrudnionych 852 pracowników naukowo-dydaktycznych i 242 dydaktycznych, tj. łącznie 1094 osoby. 101 pracowników posiada tytuł profesora, 112 stopień doktora habilitowanego, 692 stopień naukowy doktora. W minionym roku akademickim tytuł naukowy profesora otrzymali: prof. Joanna Rymaszewska, prof. Jakub Kuźniar, prof. Grażyna Bednarek-Tupikowska, prof. Wacław Weyde z WLKP i prof. dr hab. Janusz Kasperczyk z Śląskiego Uniwersytetu Medycznego na Wydziale Farmacji naszej Uczelni. Na stanowisku profesora zwyczajnego zatrudniono 3 osoby, a na stanowisku profesora nadzwyczajnego 14 osób. 13 pracowników Uczelni uzyskało stopień naukowy doktora habilitowanego, stopień naukowy doktora nauk medycznych otrzymało 56 osób, nauk farmaceutycznych 7 osób.

Wszystkim państwu serdecznie gratuluję awansów naukowych i życzę dalszych sukcesów w pracy zawodowej. (...)

W rozpoczynającym się roku akademickim na emeryturę przechodzą: prof. dr hab. Stanisław Pielka, dr hab. Maria Kraus-Filarska, dr hab. Sławomir Sidorowicz, dr Irena Batorycka-Ugorska, dr Jan Cader. Pragnę gorąco podziękować Państwu za lata ofiarnej pracy oraz stałą troskę o dobro Uczelni. Życzę wszystkim dużo zdrowia, satysfakcji z dokonań oraz pomyślności w dalszym życiu.

Nie uniknęliśmy też bolesnych strat. W minionym roku akademickim odeszli na zawsze: prof. dr hab. dr h.c. Jerzy Czernik – były rektor AM, prof. dr hab. Zbigniew Knapik dr h.c. – były rektor AM, prof. dr hab. Sabina Kotlarek-Haus – były kierownik Katedry i Kliniki Hematologii i Chorób Rozrostowych, prof. dr hab. Jakub Kuźniar, prof. dr hab. Wiktor Bednarz, dr Franciszek Wojciechowski, mgr Ryszard Kłęk – były dyrektor administracyjny, Stefania Chabudzińska.

Szanowni Państwo!

Nasza Uczelnia, o czym informuję z nieukrywaną satysfakcją jest jednym z liderów w pozyskiwaniu funduszy unijnych. Dofinansowanie z Funduszy Strukturalnych Unii Europejskiej w okresie sprawozdawczym uzyskało 7 projektów na łączną sumę 180 mln zł:

1. „Budowa i wyposażenie Ośrodka Badawczo-Naukowo-Dydaktycznego Dolnośląskiej Farmacji we Wrocławiu”.
2. „Budowa i Wyposażenie Zintegrowanego Centrum Edukacji i Innowacji Wydziału Farmaceutycznego Akademii Medycznej we Wrocławiu”.
3. „Dom Śląskiego Aptekarza”.
4. „Rewitalizacja Zespołu Zabytkowej Architektury Klinik Akademii Medycznej we Wrocławiu”.
5. „Ochrona przed próchnicą wyrzynających się zębów pierwszych trzonowych u dzieci”.
6. „Zakup nowoczesnego sprzętu na potrzeby Ponadregionalnego Centrum Chirurgii Endowaskularnej”.
7. „Program rozwoju Akademii Medycznej we Wrocławiu”.

Uczelnia jest otwarta na współpracę międzynarodową, a dzięki wysokiej, ugruntowanej pozycji nawiązuje kontakty z nowymi ośrodkami akademickimi.

Obecnie Akademia Medyczna ma 17 podpisanych umów o współpracy naukowej i dydaktycznej z uczelniami i instytucjami naukowymi za granicą.

W 2009 r. podpisano aneksy o przedłużenie umów o współpracy z:

- Państwowym Uniwersytetem Medycznym w Zaporozżu,
- Instytutem Karolińska w Sztokholmie.

W 2010 r. zawarto nowe umowy o współpracy z następującymi partnerami zagranicznymi:

- Tarnopolskim Państwowym Uniwersytetem Medycznym, Tarnopol (Ukraina),
- Wydziałem Medycznym Uniwersytetu w Bazylei (Szwajcaria).

Dokonania zawodowe nauczycieli akademickich są nagradzane przez władze resortowe i uczelniane. (...)

Wysoko należy ocenić pracę Biblioteki, tym bardziej że odbywa się w bardzo trudnych warunkach. Niestety, nie zmienia się one do czasu przeniesienia Biblioteki do nowego obiektu, do którego budowy przygotowujemy się. Inwestycja będzie realizowana pod nazwą „Centrum Naukowej Informacji Medycznej Akademii Medycznej”.

Do najważniejszych osiągnięć Biblioteki zaliczam:

- 1) zakup specjalistycznego systemu zarządzania zasobami elektronicznymi i autoryzacji – HAN (Hidden Automatic Navigator). System umożliwia czytelnikom – zarówno pracownikom naukowym, jak i studentom, dostęp do licencjonowanych zasobów z komputerów znajdujących się poza siecią Uczelni i zastąpi wykorzystywany do tego serwer Proxy,



2) opracowanie e-learningu „Podstawy naukowej informacji medycznej” dla słuchaczy I roku studiów doktoranckich z wykorzystaniem platformy moodle.

Księgozbiór Biblioteki liczy 269 tys. woluminów – w tym 182 tys. książek i 87 tys. czasopism.

Szanowni Państwo!

Dydaktyka i wychowanie to niezwykle ważne zadanie Uczelni. 1 października 2010 r. do nauki na wszystkich wydziałach Uczelni przystąpiło 5686 studentów, w tym na pierwszym roku 1110 osób.

Na Wydziale Lekarskim naukę rozpoczęło 1560 studentów, na Wydziale Lekarsko-Stomatologicznym, który w tym roku świętuje Jubileusz 10-lecia istnienia – 405 studentów, na Wydziale Farmaceutycznym 1154 osób i na Wydziale Nauk o Zdrowiu 1987 studentów.

Ponadto na Oddziale Nauczającym w Języku Angielskim (English Division) studiuje łącznie 386 osób, a na Wydziale Lekarskim Kształcenia Podyplomowego studia doktoranckie na naszej Uczelni podejmie 191 osób, w tym 66 osób na pierwszym roku.

Od 4 lat absolwenci Wydziału Lekarsko-Stomatologicznego zdają najlepiej w kraju Lekarsko-Dentystyczny Egzamin Państwowy, a absolwenci Wydziału Lekarskiego znajdują się w ścisłej czołówce zajmując pierwsze, drugie lub trzecie miejsce. (...)

Studenci wykazują się dużą aktywnością naukową.

W roku akademickim 2009/2010 zarejestrowano 123 Studenckie Koła Naukowe, które zrzeszały 2145 studentów Wydziałów: Lekarskiego, Lekarsko-Stomatologicznego, Farmaceutycznego, Nauk o Zdrowiu oraz Koło Doktorantów „Biomed”. Studenci ogłosili 154 prace na konferencjach, w tym 134 na konferencjach krajowych oraz 20 prac na konferencjach zagranicznych. (...)

Specyfiką uczelni medycznych odróżniającą je od innych szkół wyższych jest to, że oprócz właściwych dla pozostałych uczelni płaszczyzn działalności w sferze



naukowej i dydaktycznej prowadzą dodatkowo działalność usługową – kliniczną.

Jedną z najważniejszych, a z pewnością największą inwestycją Akademii Medycznej decydującą o jej obecnym i przyszłym kształcie jest Centrum Kliniczne przy ul. Borowskiej. Koszt docelowy tej inwestycji wyniesie ponad 800 mln zł.

Kontynuowano rozpoczęte w maju 2009 r. prace budowlane na kolejnym budynku łóżkowym „A” i związanym z nim budynku „FA”.

Do obiektów tych zostaną przeniesione kliniki kardiologii, nefrologii, okulistyki, kardiochirurgii, ginekologii, położnictwa, neonatologii, nefrologii pediatricznej, chorób wewnętrznych zawodowych i nadciśnienia tętniczego. Przewidywany termin zakończenia prac budowlanych to grudzień 2010 r. W 2009 r. jesienią otwarto Szpitalny Oddział Ratunkowy. W marcu 2010 r. dokonano wyposażenia i oddano do użytkowania pomieszczenia Zakładu Patomorfologii. W czerwcu 2010 r. oddano do użytkowania rehabilitację, która mieści się w budynku „J”. (...)

W tym uroczystym dniu chcę oświadczyć, że administracja, której pracownicy są integralną – obok kadry naukowo-dydaktycznej i studentów – składową akademickiej społeczności realizując uchwały Senatu oraz decyzje władz rektorskich

i dziekańskich dobrze wypełnia swoje zadania.

W latach kryzysu, gdy wiele instytucji ma ogromne problemy z utrzymaniem zatrudnienia, z dotrzymaniem terminów płatności wynagrodzeń wraz z pochodnymi, uważam to za duży sukces i serdecznie dziękuję Panu Kanclerzowi, Pani Kwestor oraz wszystkim pracownikom administracji i obsługi za ich ciężką, przyznam, że często przez wielu niedocenianą pracę.

W roku 2009 Uczelnia zamknęła rok budżetowy niewielką stratą w wysokości 622 tys. zł.

Droży studenci I roku

Rozpoczynacie naukę na dobrej Uczelni, która ma wspaniałe tradycje, czerpie z bogatego dorobku swoich Wielkich Mistrzów, ale myśli też o przyszłości, czego dowodem jest choćby bardzo dynamiczny, szczególnie w ostatnich 5 latach rozwój bazy naukowo-dydaktycznej i klinicznej. (...)

W dniu inauguracji roku akademickiego całej społeczności Uczelni życzę wielu dalszych osiągnięć i sukcesów w pracy i nauce, zdrowia, szczęścia i pomyślności w życiu osobistym oraz optymizmu i wiary w lepszą przyszłość!

**Rok akademicki 2010/2011
ogłaszam za otwarty!**

*Quod felix
faustum fortunatumque sit!*

Mistrz i uczeń – wiedza jako treść życia lekarza i obowiązek jej przekazywania

Wykład inauguracyjny – 4 października 2010 r.

Magnificencjo, Rektorze, Magnificencje, Rektorzy, Wysoki Senacie, Wysokie Rady Wydziałów, Dostojni Goście, Drodzy Studenci, Panie i Panowie,

staję tu przed Państwem z pokorą, ale i dumą. Moja pokora wynika zarówno z miejsca, jak i z audytorium, do którego mam zaszczyt przemawiać. Widzę tu przecież swoich wspaniałych kolegów – wielkie autorytety medyczne, ale także szermierzy słowa. Widzę młodych, ambitnych adeptów sztuki lekarskiej. Jestem chirurgiem i prawie całe życie uczyłem się sprawnego władania skalpelem, a nie słowem.

Czuję się jak przed 40 laty, kiedy to w tej pięknej auli, w imieniu absolwentów, żegnałem naszych nauczycieli w obecności wzruszonych rodziców. Dumę moją rodzi jubileusz 60-lecia Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu.

Szanowni Państwo,

już na samym początku mam dla Państwa dwie dobre wiadomości. Pierwsza to ta, że postanowiłem skrócić standardowy wykład o połowę. Druga natomiast, jeszcze lepsza, to fakt, iż z tego wykładu nie będzie egzaminu. Zaliczenie dostaniecie Państwo na podstawie obecności.

Jego Magnificencja Rektor zaskoczył mnie propozycją wygłoszenia inauguracyjnego wykładu. Do przyjęcia propozycji skłoniła mnie tkwiąca w niej szansa znalezienia się, po raz kolejny w życiu, w roli debutanta – człowieka, który wstępuje z niedojrzałości w dojrzałość, z młodości w dorosłość, człowieka, który pokonuje pewien etap w życiu po raz pierwszy.

Mam wrażenie, że w chwili debiutu nie tyle ważne jest osiągnięcie konkretnego celu, ile sam fakt przekraczania granic. Za bardzo ważne uważam pielęgnowanie w sobie kondycji debutanta, którą charakteryzuje szczególna mobilizacja umysłu, wyobraźni i wrażliwości. W pewnym sensie debiutuje się przecież przez całe życie. Świadomość nieustannego debiutowania może, choć w części, ratować nas przed własną próżnością, pychą i rutyną (Get-Stankiewicz).

Podjmując się wygłoszenia wykładu, stanąłem przed dylematem wyboru tematu. Zastanawiałem się, czy powinienem skupić się na osiągnięciach współczesnej medycyny, czy też poruszyć tematy humanistyczne związane z medycyną, takie jak na przykład zagadnienia etyczne?



Co mogę powiedzieć młodym ludziom, którzy zdecydowali się uprawiać tak wspaniałą, ale i bardzo trudny zawód? Po długim zastanowieniu zrozumiałem, że to, kim dzisiaj jestem, zawdzięczam w dużej mierze swoim nauczycielom. I właśnie relacjom mistrz–uczeń chciałbym poświęcić ten wykład.

Bardzo lubię czytać biografie znanych ludzi, w których uczeni opowiadają o swojej drodze życiowej, w tym – o swoich nauczycielach. Opowieści te są często pełne anegdot dotyczących ich przyzwyczajzeń i charakterów. Widzę wtedy jasno, jak rozwój danej dziedziny wiedzy zależy od relacji mistrzów i ich uczniów, od bogactwa ich osobowości, oryginalności oraz siły wzajemnego oddziaływania.

Na ziemi jedyną formą przeciwstawienia się śmierci jest pamięć. Pamięć jednak bez podtrzymywania zanika, ponieważ czas ma siłę unicestwiającą. Dlatego pozwólcie Państwo, że wspomnę niektórych swoich mistrzów: prof. Tadeusza Marciniaka – wybitnego anatoma, który od pierwszego roku studiów kształtował moje umiejętności i sztukę myślenia anatomicznego, a także innych wybitnych profesorów nauk podstawowych: Zygmunta Alberta, Andrzeja Klisieckiego, Tadeusza Baranowskiego, profesorów Zofię i Hugona Kowarzyków, Stefana Ślopka, Bolesława Popielskiego, wspaniałych chirurgów: prof. Wiktora Brossa, Kazimierza Czyżewskiego, Zdzisława Jezioro, Tadeusza Dorobisza, Stefana Koczorowskiego, Klemensa Skórę, oraz wybitnych klinicystów:

prof. Antoniego Falkiewicza, Edwarda Szczeklika, Józefa Kaniaka, Wandę Klinowską, Kazimierza Nowosadę, Kazimierza Jabłońskiego i Józefa Kubicza.

Profesorowie ci to ludzie wielkiego intelektu, w większości spadkobiercy lwowskich tradycji wywodzących się z Uniwersytetu Jana Kazimierza, którzy często po przejechaniu setek kilometrów i osiedleniu się w obcym dla nich, zrujnowanym Wrocławiu, nierzadko naznaczeni ciężką traumą swych wojennych losów, na gruzach naszego miasta organizowali pierwsze polskie kliniki. W ich działalności trudno było oddzielić aktywność naukową, dydaktyczną, lekarską i społeczną. Stworzyli własne, znakomite szkoły w swoich dziedzinach medycyny. To dzięki nim nauczyłem się myślenia klinicznego i zostałem naznaczony ciągłą potrzebą poszukiwania.

Istnieje kilka nieco różniących się tekstów określanych tytułem Przysięga Hipokratesa. We wszystkich z nich Mistrzowie sztuki lekarskiej zajmują zaszczytne miejsce, zacytuję na tę okoliczność jedną z nich: „Mistrza mego w swej sztuce będę szanował na równi z rodzicami, będę się dzielił z nim mieniem i na żądanie zaspokajał jego potrzeby; synów jego będę uważał za swych braci i będę uczył ich swej sztuki, gdyby zapragnęli się w niej kształcić, bez wynagrodzenia i żadnego zobowiązania z ich strony”.

Średniowieczni studenci podróżowali po całej Europie od mistrza do mistrza, wybierając miejsce nauki głównie ze względu na nauczycieli. Relacja mistrz–uczeń wynika więc z odwiecznej tradycji w medycynie. Choć epoki zmieniają się, to mistrz i uczeń tworzą związek wyjątkowy, charakteryzujący się zaufaniem, wiarą oraz przywiązaniem. Uniwersytet był zawsze wspólnotą nauczycieli i uczniów zawiązaną w poszukiwaniu prawdy. Relacja mistrz–uczeń była relacją podstawową, nie do zastąpienia.

Wynika z tego, że nauczyciel, aby mógł zostać nazwany mistrzem, powinien przekazywać wiedzę, metody



postępowania i wartości, nie narzucając przy tym poglądów i rozstrzygnięć. Powinien być życzliwy i gotowy do udzielania pomocy, nawet kosztem swojego wolnego czasu. Powinien czerpać radość z kontaktu z uczniami i z ich sukcesów. Nauczyciel zaangażowany w swoją pracę wnosi inne pomysły, inne podejście, inne rozwiązania, wnosi po prostu siebie z całym bagażem umiejętności i doświadczeń. Sam nauczyciel powinien mieć potrzebę doskonalenia się i szukania coraz lepszych metod nauczania.

Wszyscy wiemy, jak ważny jest autorytet mistrza. Urzeczywistnia się on w jego otoczeniu, przez ludzi z nim pracujących oraz osiągnięte sukcesy, a zwłaszcza te, które odnosi w pracy z zespołem. Autorytet ten nie powinien wynikać z urzędu, który pełni, z tytułu naukowego czy medialnej popularności. Mistrzom przecież nie wystawia się świadectw. O tym, jacy byli, jacy są – świadczą ich uczniowie i stworzone przez nich szkoły.

Pamiętam, że na jednym z egzaminów, kiedy się „zaciąłem” egzaminator – prof. Hugon Kowarzyk nie powiedział mi: „Niech Pan sobie przypomni”, ale: „Niech Pan pomyśli”. Wskazówka ta była bardzo trafna, problem rozwiązałem, ale dostrzegłem też głęboki sens tego egzaminacyjnego zwrotu. Dlatego w późniejszym życiu akademickim podczas egzaminu czy kolokwium,

nigdy nie mówiłem: „Niech Pan sobie przypomni”, ale zawsze „Proszę pomyśleć” i starałem się naprowadzić zdającego na właściwy tor myślowy. Takie jest bowiem zadanie szkoły typu uniwersyteckiego i takiej szkoły jesteśmy uczniami.

Drodzy studenci,

dialog uczeń – nauczyciel powinien być spotkaniem osób wzajemnie uczciwych i szanujących się. Jest to podstawa uznania autorytetu mistrza przez ucznia, ale i otwarcia mistrza na wartości wnoszone przez ucznia. My, nauczyciele, jesteśmy tylko gośćmi na Waszej drodze. Idąc krok przed Wami, wskazując właściwy kierunek, wytyczając cele i kolejne etapy Waszej drogi, jesteśmy w niej także przewodnikami. Gdy uczeń sam uzyska umiejętność dokonywania wyborów, to dobry nauczyciel wie, że nadszedł czas, aby puścić pomocną rękę swego Mistrza. Dlatego ważny jest wybór kierunku, który chce się uprawiać i szczęście, aby znaleźć się w zasięgu człowieka, który swoim autorytetem potrafi zjednać adepta do nauki i pracy pod swoim kierunkiem. „Narodził się nowy zwykły poprzedza jakieś banalne wydarzenie z życia. Newton spostrzegł spadające jabłko, James Watt zaobserwował, jak kipi woda w kociołku, Roentgen zauważył fluorescencyjny ekran. Ale wszyscy ci ludzie mieli wiedzę tak rozległą, że umieli z banalnych zdarzeń wyciągnąć rewelacyjne wnioski” – Aleksander Fleming.

Czy istnieją w przyszłości szanse na zachowanie układu mistrz–uczeń na naszej *Alma Mater*? Jeśli Akademia miałaby stać się jedynie miejscem zdobywania określonych, specjalistycznych kwalifikacji, wydaje się, że teoretycznie nie. Zapewne w niedalekiej przyszłości szkolenia dla studentów będą odbywały się, przynajmniej częściowo, drogą elektroniczną. Szkolenia te zostaną perfekcyjnie przygotowane przez zespoły specjalistów, w skład których wejdą eksperci z danej dziedziny wiedzy, informatycy i specjaliści od spraw multimedialnych. Jednak wydaje się, że obserwowanie nauczycieli akademickich, ich indywidualnego podejścia do uczniów, ich wyborów i decyzji, bardziej odzwierciedla to, z czym na co dzień powinien spotykać się młody adept medycyny.

Współczesną alternatywą wobec wiedzy Mistrzów stała się tzw. medycyna faktów – Evidence Based Medicine. Niezmiernie istotna i ważna dziedzina medycyny. Praktycy i mistrzowie mojej młodości odwoływali się w dyskusjach głównie do swojego lekarskiego doświadczenia i intuicji. O profesorze Falkiewiczu mówiło się „on ma nosa”. Potem nastąpiły czasy faktów i statystyk. To dobrze, że potrafimy posługiwać się dzisiaj sprawnie tymi narzędziami. Jednak jako lekarz pracujący od 40 lat w trybie ostrodyżurowym wiem, że młodzi lekarze potrzebują wsparcia i doświadczenia. Opinia doświadczonego kolegi, zwłaszcza pod presją szybko płynącego czasu, jest wielokrotnie bardziej cenna niż fakty podane w podręcznikach. Myślę, że oba źródła wiedzy wzajemnie się uzupełniają, a nie konkurują ze sobą. Praktyka lekarska i osobiste doświadczenie są nadal niezmiernie ważne, mimo niepodzielnego królowania EBM.

Jako prezes TChP zajmowałem się problemami szkolenia chirurgów i dostosowywaniem programów specjalizacji do wymagań unijnych. System nauki młodych chirurgów, opierający się na wielowiekowych tradycjach się zmienia, Nauka nowoczesnych technik chirurgicznych,

w tym zabiegów przezskórnych i endoskopowych, technik mało-inwazyjnych, a także zunifikowany czas pracy chirurgów wymaga zmian sposobu finansowania i kształcenia. Trening młodego chirurga będzie już niedługo lądującą podobny do szkolenia pilotów lub astronautów.

W kształceniu chirurgów konieczne jest wykorzystanie symulatorów, тренаżerów i skal oceny zdolności manualnej. Dla wielu z Was, którzy na swoją specjalizację wybiorą chirurgię będzie to prawdopodobnie zwykła aparatura szkoleniowa, a w pracy będziecie wykorzystywać nowoczesne roboty chirurgiczne, ponieważ możliwości współczesnych technik operacyjnych wydają się nieograniczone. Jako lekarza i nauczyciela zawodu martwi mnie jednak oddalanie się lekarza od chorego. Z wykładu prof. Falkiewicza zapamiętałem, że bez względu na zaawansowanie technik używanych do postawienia diagnozy czy leczenia pacjenta, nie wolno zapominać o pełnym badaniu lekarskim. Już od czasów Hipokratesa badanie lekarskie to 4 „o” oglądanie (patrzę tak, żeby zobaczyć), omacywanie (dotykam tak, żeby wyczuć), osłuchiwanie (słucham, żeby usłyszeć), opukiwanie (pukam, żeby sprawdzić, co jest w środku). Zawsze zaczynałem zajęcia z chirurgii dla studentów i młodych lekarzy, pytając: „co widzisz i co to może oznaczać?”. Moim marzeniem byłoby wprowadzenie do kształcenia z chirurgii krótkich zajęć w muzeum, gdzie patrząc na obrazy ludzi – ich twarze, ułożenia kończyn, rysunek ciał, można znaleźć objawy chorób, czyli wprowadzić: „Naukę obserwacji – przez obserwację sztuki (The art of observation through the observation of the art) – cyt. za prof. Wojciechem Rowińskim.

Nowe metody szkolenia, skądinąd bardzo skuteczne dla zdobywania wiedzy, pozostawiają coraz mniej miejsca dla wychowania młodego lekarza. Przecież nasz zawód to nie tylko narzędzia i technika, ale także lata zdobywania wiedzy i doświadczenia na temat natury człowieka. Dlatego też chciałbym, aby Akade-

mia Medyczna stała się platformą broniącą tych humanistycznych wartości medycyny. Aby była nie tylko gwarantem wysokiego poziomu nauczania studentów i młodych lekarzy, ale także ich wychowania. Uczmy medycyny w pełnym tego słowa znaczeniu, a nie tylko technologii, diagnozowania i leczenia.

Coraz doskonalsza aparatura i coraz większe zastosowanie w medycynie elektroniki oddala chorego od lekarza. To mnie – jako lekarza, praktyka i jako zwyczajnego człowieka, który doświadczył, czym jest choroba – niepokoi. Reakcje chorego, jego odczucia, obawy i lęki nie zmieniły się. Chory potrzebuje osobistego kontaktu z lekarzem, jego serdeczności, spojrzenia, a przede wszystkim rozmowy. Lekarz również potrzebuje kontaktu z pacjentem. Odczuwałem tę potrzebę przez wszystkie lata mojej pracy. Odczuwałem ją niezwykle intensywnie jako pacjent (cyt. za prof. Tadeuszem Tołoczko).

Wołam więc o humanizm w medycynie, by w tym zachwycie i entuzjazmie dla możliwości, jakie niesie technika, nie zgubił się człowiek. Bo to, czy posługujemy się komputerem, robotem lub skalpelem, nie zmienia faktu, że zawsze leczymy człowieka z krwi i kości.

Klasyczna etyka lekarska Hipokratesa, choć nadal aktualna, wymaga poważnych uzupełnień, ponieważ w czasie jej powstania w IV wieku p.n.e. wiele sytuacji i zjawisk w ogóle nie istniało. Prawdziwe dylematy moralne zaczęły się pojawiać znacznie później, osiągając apogeum w naszych czasach. Tu właśnie też widzę rolę mistrza. Mistrza jako autorytetu moralnego. Przed dzisiejszymi lekarzami stoją dylematy związane z eutanazją, klonowaniem całych zdolnych do funkcjonowania organizmów, sprawiedliwym rozdzielaniem rzadkich, a kosztownych aparatów do podtrzymywania życia, których nie starcza dla wszystkich potrzebujących lub przydziałem bardzo drogich leków, których żadne, nawet najbogatsze państwo, nie jest w stanie wszystkim zapewnić.

Jakie dylematy moralne towarzyszą lekarzom transplantologom przy podejmowaniu decyzji o przeszczepieniu narządu? Kto ma dostać narząd: czy ktoś, kto ma marskość wątroby, ponieważ całe życie pił czy ktoś kto pali papierosy i ma z tego powodu niedokrwinną chorobę serca, czyli mówiąc wprost: czy osoba, która sama sobie szkodzi, powinna być rozpatrywana, jako biorca, przy tak ogromnym niedoborze narządów? Podejmowanie przez lekarzy decyzji w sprawie leczenia, obecnie na całym świecie nie opiera się tylko na kryteriach medycznych, ale także na ekonomicznych i nic na to nie poradzimy. Istnieje jednak czynnik, który wydaje się znacznie bardziej ważny. Jest nim moralność lekarza. My, jako nauczyciele młodych lekarzy, musimy być również dla nich wzorem moralności i pomagać im w kształtowaniu odpowiedniej postawy w stosunku do człowieka chorego. Wiedza przyrodnicza jest wówczas niewystarczająca i trzeba odwołać się do filozofii, psychologii, socjologii i teologii, czyli do wiedzy humanistycznej. Lekarz nie jest tylko usługodawcą. Lekarz powinien być humanistą. Nawet jeśli relacja lekarz–pacjent jest niejednokrotnie określana pojęciami z zakresu prawa czy ekonomii, lekarz powinien pozostać osobą, która jest wierna pewnym zasadom. Oceniając studentów – przyszłych lekarzy – spoglądam nie tylko na średnią w indeksie. Chcę wiedzieć, czy ten młody człowiek jest w stanie zrozumieć, czym jest cierpienie człowieka chorego, czy wie, czego oczekuje od nas pacjent w terminalnym stanie, czy potrafi patrzeć w oczy chorego, któremu zostało już niewiele chwil?

Drodzy koleżanki i koledzy – nauczyciele akademicki,

pamiętajmy o przesłaniu Konfucjusza: „Kto nabytą wiedzę pielęgnuje, a nową bez ustanku zdobywa, ten może być nauczycielem innych”. Sprawmy, aby nasza praca była dla uczniów cenną wartością, a nie tylko powinnością i obowiązkiem. Starajmy się przedstawić młodzieży prawdziwe oblicze medycyny, perspektywę



niełatwego zawodu, bo wymagającego wielu wyrzeczeń i ciągłego wzbogacania swej wiedzy, ale też pięknego i nasyconego humanizmem.

Drodzy studenci, pamiętajcie, najważniejszy jest pacjent i jego dobro. Nie zapominajcie, że macie być dla chorego partnerem, on musi mieć do Was zaufanie, musi chcieć otworzyć się przed Wami. Bez tego nie będziecie dobrze leczyć. Dlatego nie wystarczy wiedza medyczna. Musicie też umieć porozmawiać z chorym o książce, jaką akurat czyta, muzyce jakiej słucha, o malarzach, jakich lubi. Lekarz musi być wszechstronny, bo inaczej będzie sztywnym wykonawcą standardów.

Uczcie się, czytajcie, rozmawiajcie z ludźmi, ćwiczcie pamięć, bądźcie dociekliwi, nie zrażajcie się ani nie rezygnujcie za wcześnie.

Muszę Wam powiedzieć, że nie tylko uczycie się ode mnie, ale ja też uczę się od Was. Dzięki temu czuję się młodszy, otwarty na nowe pomysły, cieszy mnie każda świeżość i zapał. Uczenie daje mi więcej i jest ważniejsze od prac naukowych, stanowisk i własnych sukcesów zawodowych (cyt. za prof. Jackiem Imięlą).

Drodzy studenci, życie to jednokierunkowy bieg z przeszkodami. Życzę, aby upłynęło Wam zgodnie z kolejną myślą Konfucjusza: „Wybierzesz pracę, jaką lubisz, to nie będziesz musiał pracować”. Ży-

czę Wam także, aby obce Wam były rozczarowania, aby uczciwość, sprawiedliwość i poczucie przyzwoitości pozostały w Was, mimo pokus, na jakie zostaniecie narażeni. Niech nadzieja nigdy Was nie opuszcza. *Dum spiramus, speramus* (dopóki oddychamy, mamy nadzieję). Bo w nadziei zawarta jest tajemnicza energia działania. Nie pozostawiajcie także swoich chorych bez nadziei. Bez niej trudno o motywację, a więc i mobilizację do walki z chorobą.

Chciałbym jeszcze przytoczyć słowa wybitnego polskiego lekarza Władysława Biegańskiego: „nie będzie dobrym lekarzem, kto nie jest dobrym człowiekiem”.

Pozwolę sobie na zakończenie cytować „Ode do młodości” naszego wieszczka Adama Mickiewicza:

„Młodości,
Ty nad poziomy
Wylatuj”,

a także rymowaną autorstwa Seniora naszej Uczelni prof. Stanisława Iwankiewicza:

„Starości.
Ty nad poziomy
Nie wylatuj
Ty możesz
Przysiadywać
Odpoczywać
Ale masz
Swą wiedzę
I doświadczenie
Młodym przekazywać”

Zdjęcia z inauguracji
Tomasz Walów

Uroczystość nadania imienia prof. Ludwika Hirszfelda sali wykładowej Katedry i Zakładu Mikrobiologii

„Kto chce rozpalać innych,
musi sam płonąć”
Ludwik Hirszfeld (1884–1954)

W południe 15 października 2010 r. w sali wykładowej Katedry i Zakładu Mikrobiologii odbyła się niezwykła uroczystość – oficjalnie nadano jej imię Ludwika Hirszfelda – wybitnego uczonego, pierwszego dziekana Wydziału Lekarskiego we Wrocławiu oraz założyciela i pierwszego dyrektora Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN, o czym przypominała dr hab. Grażyna Gościński, prof. nadzw. – Uczelnia czci swoich uczonych, którzy przyczynili się do jej rozwoju, a także do rozwoju nauki w ogóle.



Następnie do zgromadzonych kilka słów skierował JM Rektor – prof. dr hab. Ryszard Andrzejak, który mówił o niezwykle cennym wkładzie Pro-

fesora do światowej nauki (nomenklatura grup krwi, seroantropologia, konflikt serologiczny, pierwsza całkowicie wymienna transfuzja krwi u noworodka w 1948 r.) i w organizowanie powojennego szkolnictwa medycznego na ziemiach odzyskanych. Kończąc swoje wystąpienie, rektor przekazał pani dr hab. Grażynie Gościński, prof. nadzw. i prof. dr hab. Jackowi Szepietowskiemu portrety Ludwika Hirszfelda, życzył im także, aby były one jeszcze większą inspiracją do dalszej współpracy naukowej między Akademią Medyczną a Instytutem Immunologii i Terapii Doświadczalnej.

Uczelnia była szkołą ducha – wykład prof. dr. hab. Jacka Szepietowskiego*

Osobistą refleksją podzielił się z zebranymi prof. dr hab. Jacek Szepietowski, dyrektor Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN. Podkreślił, że nadanie imienia Hirszfelda sali wykładowej to dla niego wydarzenie bardzo emocjonalne, gdyż z nią właśnie było związane jego życie naukowe – tu przebywał jako student, bronił pracę doktorską, tu także odbyło się jego kolokwium habilitacyjne.

W dalszej części wystąpienia prof. Szepietowski omówił drogę naukową bohatera uroczystości. Profesor Ludwik Hirszfeld studiował medycynę w Würtzburgu, gdzie uzyskał tytuł doktorski. W latach 1907–1911 pracował w Instytucie Badania Raka w Heidelbergu, prowadząc badania serologiczne nad nowotworami



człowieka, odkrył mechanizm ruchów ameb, stwierdził istnienie nowych postaci podziałów ameb, opisał istotę, przebieg i sposoby zwalczania zimnicy.

Następnie pracował na uniwersytecie w Zurychu, gdzie się habilitował na podstawie pracy nad związkiem zjawisk odpornościowych i krzepliwości krwi. Tam razem z Emilem von Dungernem stworzył podstawy nauki o grupach krwi, odkrył mechanizmy dziedziczenia grup krwi i wprowadził ich oznaczanie (A, B, AB, 0).

W 1915 r. wspólnie z R. Klingerem przeprowadził immunologiczną analizę krzepnięcia krwi, a w czasie I wojny światowej udał się do Serbii, gdzie pracował jako lekarz wojskowy i brał udział w zwalczaniu epidemii duru plamistego. Tam odkrył pałeczkę duru rzekomego C – *Salmonella hirszfeldi*.

* Opracowano na podstawie prezentacji multimedialnej prof. dr. hab. Jacka Szepietowskiego

W 1919 r. ożenił się z Hanną Kasman, którą znał od szkoły średniej. Jak pisał W. Kozuszek: „byli niezwykle kochającą i rozumiejącą się parą, dwójką ludzi świetnie się uzupełniających i wzajemnie życzliwych dla siebie i innych do końca życia”.

W 1926 r., co jest rzadkością, profesor habilitował się po raz drugi jako bakteriolog i immunolog.

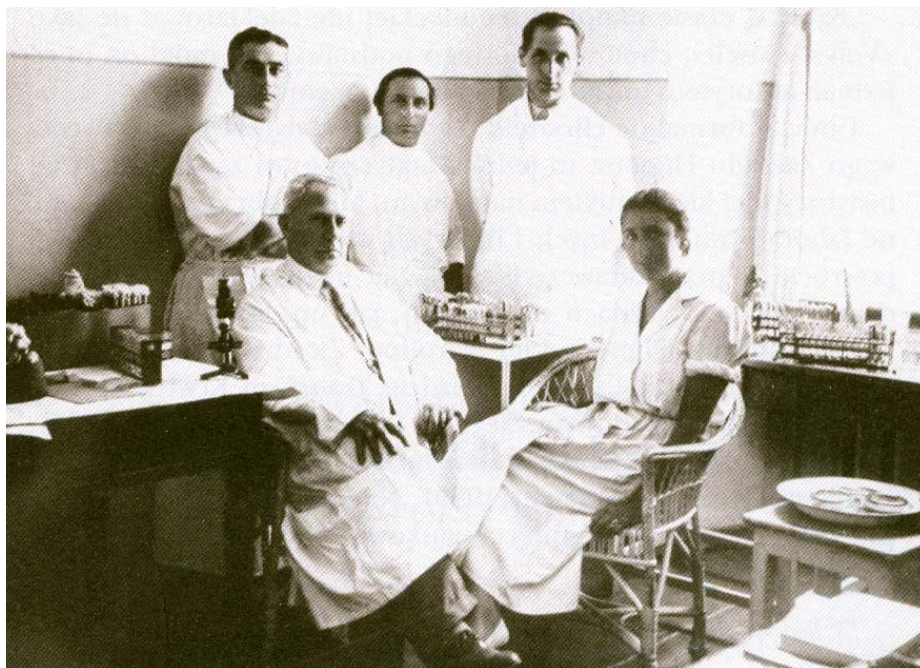
W latach 1921–1926 kierował Zakładem Badania Surowic w Warszawie, w 1926–1939 był dyrektorem Działu Bakteriologii i Medycyny Doświadczalnej oraz faktycznym kierownikiem Państwowego Zakładu Higieny.

Profesor Hirszfeld był jednym z organizatorów Towarzystwa Medycyny Zapobiegawczej. W ramach tego Towarzystwa zorganizował akcje szczepień przeciwbłoniczych i przeciwploniczych w Polsce.

Dążenie do stworzenia podstaw naukowych walki o zdrowie człowieka nigdy nie opuszczało Profesora. Charakteryzowało go również w tragicznych dniach getta warszawskiego, gdzie panowała wielka epidemia duru plamistego (metoda szybkiego rozpoznawania duru). W getcie, w którym przebywał razem z rodziną, pracował także nad książką – „Immunologia ogólna”. W 1942 r. uciekł z getta i ukrywał się w Warszawie, a potem w małej wiosce na pograniczu Małopolski i Kielecczyny. Tam umarła jego córka, która została pochowana na małym wiejskim cmentarzu. Grób po latach został odnaleziony z inicjatywy prof. Górskiego, a w tym roku AM razem z IITD wspólnie sfinansowały jego odnowienie. Dla Hirszfelda jest to także czas pisania autobiografii – „Historia jednego życia”, która została wydana po wojnie.

W 1945 r. zamieszkał we Wrocławiu i podjął pracę na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu i Politechniki Wrocławskiej (był pierwszym dziekanem tego Wydziału). 6 września 1945 r. wygłosił pierwszy wykład „Nowoczesne prądy w bakteriologii”.

W 1950 r. prof. Ernest Witebsky z Kanady wysłał list do Komitetu Nagrody Nobla, w którym proponował profesora Hirszfelda na kandydata do Nagrody Nobla. Nagroda



Prof. Hirszfeld podczas epidemii duru na Podolu w 1930 r.

niestety nie została mu przyznana ze względów politycznych.

Prace naukowe Profesora wydane w latach 1906–1957 to 394 pozycje z takich dziedzin, jak: immunologia, serologia, seroantropologia, bakteriologia i epidemiologia, protozoologia, patologia ciąży, dochodzenie ojcostwa (macierzyństwa), medycyna sądowa i kryminologia. Część z nich dotyczyła także zorganizowania ośrodków krwiodawstwa z uregulowaniem problemów prawnych.

2 grudnia 1952 r. powołano we Wrocławiu Instytut Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN, któremu 10 marca 1954 r. nadano imię L. Hirszfelda. Osiągnięcia zespołów naukowych IITD im L. Hirszfelda należą do trwałego dorobku nauki o odporności. Uczniowie profesora Hirszfelda i ich następcy podjęli dzieło swojego mentora i dzięki umiejętności wybierania tego, co

najistotniejsze i najbardziej intelektualnie i praktycznie rokujące pozostali wierni duchowi patrona.

Badania naukowe Instytutu obejmują zagadnienia transplantologii, mikrobiologii lekarskiej, genetyki i biologii molekularnej, biotechnologii, immunologii infekcyjnej, wirusologii czy tworzenie nowych substancji o różnorodnych aktywnościach biologicznych. Ścisłym związkiem z praktyką są badania dotyczące terapii doświadczalnych, zaawansowanej diagnostyki immunologicznej, przesiewowych badań preparatów o potencjalnej aktywności przeciwnowotworowej czy terapeutycznego zastosowania bakteriofagów.

Prof. Jacek Szepietowski zakończył swoją prezentację wypowiedzią prof. Hirszfelda: „uczelnia wyższa była w moim pojęciu szkołą ducha”, życząc zebrany i sobie samemu takiej właśnie.

It is my opinion, therefore, that Professor Dr. Ludwik Hirszfeld deserves the highest recognition in the field of Physiology and Medicine.

Thanking you again for the invitation to nominate a candidate for the Nobel Prize in 1950, I am

Very sincerely yours,

Ernest Witebsky, M.D.
Professor of Bacteriology and Immunology

EWier
bc - Dr. Hirszfeld

Fragment listu, w którym prof. Ernest Witebsky proponuje nominowanie profesora Hirszfelda na kandydata do Nagrody Nobla



Ludwik i Hanna Hirszfeldowie w 1946 r.

Uroczyste pożegnanie

Po wykładzie prof. Szepietowskiego zebrani obejrżeli fragmenty z Polskiej Kroniki Filmowej, którą interesująco komentowała prof. dr hab. Anna Przondo-Mordarska. Młodszym Czytelnikom warto przypomnieć, że PKF był to cotygodniowy około 10-minutowy magazyn filmowy produkowany w latach 1944–1994 przez Wytwórnię Filmów Dokumentalnych i Fabularnych, poprzedzający projekcję filmu w kinach, poświęcony bieżącym wy-

darzeniom, przekazujący oficjalne rządowe informacje, a także komentarze sportowe, publicystykę i relacje z ważnych wydarzeń społeczno-kulturalnych. W wyświetlanym materiale, pochodzącym z różnych PKF, zarejestrowano urywki z życia akademickiego we Wrocławiu zaraz po wojnie: obchód straży akademickiej, pracę Ludwika Hirszfelda w Zakładzie Mikrobiologii – zajęcia ze studentami w laboratorium i wykłady na Uniwersytecie. Najdłuższy fragment kroniki dotyczył pogrzebu Ludwika Hirszfelda.



Profesor Ludwik Hirszfeld

Profesor zmarł 4 marca 1954 r. na zawał serca w swoim domu przy ul. Wittiga. Po śmierci zwłoki były wystawione w Zakładzie Mikrobiologii przez dwa dni. W tym czasie setki ludzi składało hołd wdzięczności i uznania. Pogrzeb Profesora odbył się 10 marca i był poprzedzony wiecem żałobnym przed budynkiem, na którym przemawiał Jerzy Sztachelski (minister zdrowia w latach 1951–1956). Pani prof. Anna Przondo-Mordarska na wyświetlanych kadrach rozpoznała także kilku ówczesnych wybitnych pracowników naszej Uczelni, m.in. prof. Stanisława Kulczyńskiego, prof. Zygmunta Alberta, który w tamtym czasie był rektorem, oraz prof. Henryka Makowera. Po wiecu trumnę z zakładu na cmentarz Św. Wawrzyńca nieśli studenci 5. roku medycyny (z lat studiowania prof. Bogdana Łazarkiewicza). Oprócz ówczesnych władz Uczelni, przedstawiciele rządu, społeczności akademickiej, Profesorowi Hirszfeldowi w ostatniej drodze towarzyszyły rzesze zwykłych ludzi wdzięcznych za pomoc, zarówno tę okazaną im przez Profesora osobiście, jak i za badania, które przyczyniły się do uratowania wielu noworodków i matek. Nie dziwi fakt tak uroczystego pożegnania, gdyż Ludwik Hirszfeld był wyjątkową osobą, o czym wszyscy wiedzą, nie tylko człowiekiem nauki, ale także czynu, postacią o ogromnym otwartym sercu.

Pani profesor Anna Przondo-Mordarska korzystając, że uroczystość jest dogodną do tego chwilą, serdecznie podziękowała wszystkim, którzy przyczynili się do renowacji sali wykładowej: poprzednim i obecnym władzom Akademii Medycznej we Wrocławiu, polsko-niemieckiej fundacji, która ufundowała popiersie profesora oraz wykonawcy popiersia i tablicy – prof. Christosowi Mandziosowi z Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu.

Zwieńczeniem uroczystości było odsłonięcie tablicy przez JM Rektora prof. dr hab. Ryszarda Andrzejaka, dr hab. Grażynę Gościńską, prof. nadzw. i prof. dr hab. Jacka Szepietowskiego.

Absolwentówka na Wydziale Nauk o Zdrowiu

5 listopada 2010 r. w barokowej scenerii Auli Leopoldyna odbyło się uroczyste wręczenie dyplomów absolwentom największego wydziału naszej Uczelni, Wydziału Nauk o Zdrowiu. Uroczystość wspólnie z dziekanem prof. dr. hab. Bernardem Panaszkiem poprowadził p.o. rektor prof. dr hab. Marek Ziętek. Po złożeniu ślubowania absolwenci otrzymali dyplomy. Wyróżniającym się podczas studiów absolwentom wręczono odznakę „Wzorowego Studenta” oraz nagrody i listy gratulacyjne za wyróżnione prace magisterskie z zakresu pielęgniarstwa, położnictwa i fizjoterapii.

Nagrodę dla najlepszego absolwenta Wydziału Nauk o Zdrowiu z roku akademickiego 2009/2010 otrzymała Wiesława Gogosz, absolwentka po-

łożnictwa I stopnia, która uzyskała średnią ocen 5,0. Najlepsze studentki pielęgniarstwa to: Irena Moczarna, Malwina Pajor i Dorota Kublik. Najlepszymi studentkami położnictwa były: Wiesława Goszcz, Ewelina Bezdietna i Małgorzata Pałczyńska oraz fizjoterapii: Magdalena Wojtysiak-Krawczyk, Ewelina Trościanko i Monika Job.

Na uroczystości wręczenia dyplomów nie zabrakło, tradycyjnie już, nagród sponsorskich, które ufundowały Dolnośląska Okręgowa Rada Pielęgniarek i Położnych oraz Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego.

Wręczono także nagrody specjalne, które otrzymały: Malwina Pajor za wyjątkowe zaangażowanie w pracach Wydziałowej Komisji Sty-



pendialnej, Monika Lisik przewodnicząca Koła Pielęgniarek Praktycznego i Ewelina Bezdietna za udział na rzecz tego Koła.



Przemówienie dziekana prof. dr. hab. Bernarda Panaszka

Panie Rektorze, Wysoka Rado WNoZ, Dostojni Goście, Drodzy Absolwenci,

dzisiejsza uroczystość stanowi kolejne, doroczne i ważne wydarzenie w wieloletniej historii Wydziału, w czasie którego zostaną wręczone naszym absolwentom dyplomy ukończenia studiów wyższych. Tego zasłużonego zaszczytu dostąpią dzisiaj, w tym szczególnym miejscu, w atmosferze jednej z najpiękniejszych auli wykładowych Europy, zwanej Leopoldyńską, absolwenci WNoZ, którzy kształcili się na kierunku pielęgniarstwo, położnictwo, fizjoterapia, zdrowie publiczne i ratownictwo medyczne. Wręczone zostaną również dyplomy absolwentom Studium Kształcenia Podyplomowego, którzy, wraz z absolwentami kierunków podstawowych, wzmocnią szeregi kadry służby zdrowia niezbędne do funkcjonowania każdego nowoczesnego państwa.

W czasie dzisiejszej uroczystości Pan Rektor AM wręczy świadectwa wyższego wykształcenia ponad około **180** absolwentom z ogólnej liczby **686**, którzy nie szczędzili wytężonej pracy i poświęcenia, aby osiągnąć



ten nadrzędny życiowy cel. Wszystkim Absolwentom naszego Wydziału może dzisiaj towarzyszyć uczucie uzasadnionej dumy, wynikającej z silnej motywacji do pokonywania przeszkód i własnych słabości, aby osiągnąć upragniony dyplom ukończenia trudnych, a także elitarnych studiów w renomowanej Uczelni.

Szanowni Państwo,

liczba studentów na WNoZ, która przekroczyła w tym roku akademic-

kim 2122 osoby stawia ten Wydział w szeregu największych jednostek organizacyjnych Akademii Medycznej, a mnogość kierunków, stopni i form nauczania jest rzeczywistym wyzwaniem dla Władz, nauczycieli akademickich oraz administracji Wydziału. Mimo licznych trudności, dla wszystkich studentów Wydziału zapewniono bazę dydaktyczną i warunki socjalne umożliwiające sprawny przebieg procesu dydaktycznego.

Działające w strukturze Wydziału 4. Katedry (tzw. kierunkowe): Pielęgniarstwa Klinicznego, Fizjoterapii, Ginekologii i Położnictwa, Zdrowia Publicznego oraz 2. Katedry (tzw. przedmiotowe) z wchodzącymi w ich skład Zakładami zapewniają sprawną realizację zadań dydaktycznych na wszystkich kierunkach studiów.

Z satysfakcją można powiedzieć, że obecnie, po uporządkowaniu dydaktyki zgodnej ze standardami nauczania, nie ma problemu z uzyskaniem akredytacji na wszystkich kierunkach i stopniach kształcenia funkcjonujących na Wydziale.



Panie i Panowie,

dorobek naukowy Wydziału, mimo skromnej bazy naukowo-badawczej systematycznie się zwiększa, dzięki zaangażowaniu kierowników Katedr i Zakładów oraz wszystkich nauczycieli akademickich. W ostatnim roku Wydział zgromadził 1184,75 punktów ministerialnych za pełne prace oraz punkty IF 163,334 za 28 pełnych prac i 64,381 za 3 prace kontrybutorskie. Powyższy dorobek naukowy spowodował przesunięcie Wydziału w górę o dwie pozycje zaszerzegowania z kategorii IV do kategorii II. Miarą aktywności naukowej Wydziału były również konferencje o zasięgu krajowym i międzynarodowym organizowane przez Katedry i Zakłady WNoZ.

Zakład Pielęgniarstwa Internistycznego we współpracy z Sekcją Pielęgniarstwa i Techniki Medycznej Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego zorganizował I Międzynarodową Konferencję „Jakość życia w chorobach układu sercowo-naczyniowego” (Wrocław, czerwiec 2010 r.).

Zakład Pielęgniarskiej Opieki Paliatywnej był współorganizatorem V Międzynarodowej Konferencji Naukowo-Szkoleniowej „XXI wiek w leczeniu i opiece nad człowiekiem u schyłku życia. Cierpienie, umiarnie, śmierć w aspekcie medycznym, etycznym, psychologicznym, filozoficznym i społecznym” (Wrocław, listopad 2009 r.).



Katedra Zdrowia Publicznego była współorganizatorem z Państwową Medyczną Szkołą Zawodową w Opolu I Opolskiej Konferencji Opieki Paliatywnej i Hospicyjnej „Życie godnie do końca” (Opole, maj 2010 r.). Katedra Zdrowia Publicznego i Wrocławskie Centrum Zdrowia SP ZOZ Instytut Zdrowia Publicznego była współorganizatorem Konferencji Naukowo-Szkoleniowej „Nadwaga i otyłość. Podstawowe czynniki ryzyka zdrowotnego” (Wrocław, listopad 2009 r.).

Szczególnie cieszy rozwój studenckiego ruchu naukowego. Na Wydziale Nauk o Zdrowiu działają następujące koła: Położnictwa Praktycznego, Młodych Menedżerów, Pielęgniarstwa Internistycznego, Medycyny Fizykalnej i Rehabilitacji. Studenci należący do Kół Studenckich biorą udział rok rocznie w konferencjach uczelnianych, środowiskowych i ogólnopolskich oraz współorganizują konferencje naukowe.

Członkowie Koła Naukowego Młodych Menedżerów organizują od 2008 r. Studenckie Sympozjum Naukowe „Wrocławskie Dni Zdrowia Publicznego”, które na stałe wpisało się w ogólnopolski kalendarz konferencji naukowych.

Członkowie koła Naukowego Medycyny Fizykalnej i Rehabilitacji od 2006 r. biorą czynny udział w konferencjach naukowych i kongresach,

a od 2008 r. organizują coroczną interdyscyplinarną konferencję naukową pod nazwą „Majówka Młodej Fizjoterapii”.

Członkowie Koła Naukowego Pielęgniarstwa Internistycznego wraz z Sekcją Pielęgniarstwa i Techniki Medycznej Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego zorganizowali konferencję „Czynniki ryzyka chorób układu sercowo-naczyniowego” w ramach Ogólnopolskiej Konferencji Naukowo-Szkoleniowej (Wrocław, kwiecień 2010 r.).

Rada Wydziału w swoim obecnym składzie to najsilniejsze gremium pod względem liczby doktorów habilitowanych i profesorów w historii Wydziału Nauk o Zdrowiu i pod względem kadrowym spełnia kryteria jednostki organizacyjnej uprawnionej do nadawania stopnia doktora. Skład kadrowy Rady Wydziału i dorobek naukowy Wydziału pozwoliły na przygotowanie i przesłanie do Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów wniosku o uprawnienia do nadawania stopnia doktora nauk medycznych, który jest obecnie recenzowany. Jest przygotowany również drugi wniosek o uprawnienia do nadawania stopnia doktora nauk o zdrowiu, który zostanie przesłany do oceny natychmiast po uzyskaniu decyzji CK i Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego odnośnie do uprawnień do nadawania stopnia doktora nauk medycznych.

Drodzy Absolwenci,

konsekwentne starania Władz Wydziału pozwalają na stworzenie warunków kształcenia na poziomie drugiego stopnia na wszystkich kierunkach studiów. Dzięki wielokierunkowym staraniom i zabiegom, uzyskano obecnie minimum kadrowe do prowadzenia dydaktyki na II stopniu nauczania na kierunku pielęgniarstwo, fizjoterapia, położnictwo i zdrowie publiczne, które prowadzi studia II stopnia od ubiegłego roku akademickiego. W ubiegłym roku akademickim zostały stworzone warunki do rekrutacji na nowy kierunek studiów, jakim jest dietetyka, a już dzisiaj należy myśleć o zapewnieniu absolwentom tego kierunku studiów nauczania na II stopniu kształcenia.

Wielkiego wysiłku władz Wydziału oraz całej Uczelni wymaga prowadzenie studiów pomostowych dla pielęgniarzek i położnych, a zwłaszcza tej części, która jest zabezpieczana przez dotacje unijne. Mam nadzieję, że środowisko pielęgniarzek i położnych, również organizacje samorządowe tej godnej największego uznania, posiadającej swój niezaprzeczalny etos grupy zawodowej doceni niespotykaną w innych regionach Polski życzliwość władz WNoZ wobec konieczności rozwiązania podstawowych problemów egzystencjalnych pielęgniarzek i położnych, związanych z koniecznością uzyskania wyższego wykształcenia. Szczególnym wyrazem troski

władz Wydziału o rozwój naukowy pielęgniarzek i położnych, szczególnie nauczycieli akademickich są starania o uzyskanie prawa do nadawania stopnia doktora nauk o zdrowiu, które pozwoli na uniknięcie wielu problemów i usunięcie przeszkód w otwarciu i prowadzeniu przewodu doktorskiego przez tę grupę zawodową.

Ogromnym problemem Wydziału jest szczupła, daleka od potrzeb baza lokalowa do prowadzenia dydaktyki przez Katedry i Zakłady działające w strukturze WNoZ. Ciasnota pomieszczeń, zatłoczenie gabinetów nauczycielskich, a często ich niedostatek sprawia, że nauczyciele akademicy pracują w niezwykle trudnych warunkach. Do częściowego rozwiązania tego problemu przyczyniła się adaptacja niezagospodarowanych powierzchni w budynku przy ul. Bartła 5, gdzie mieści się dziekanat, wiele katedr, liczne zakłady oraz biblioteka. Będzie to jednak nadal przysłowiowa kropla w morzu potrzeb, celowe zatem byłoby przekazanie pomieszczeń zwalnianych w obrębie starego kampusu na potrzeby Wydziału, a środków finansowych, uzyskiwanych ze sprzedaży działek i nieruchomości na niezbędne prace remontowe oraz adaptacyjne.

Panie Rektorze, Panie i Panowie, dla Kolegium Dziekańskiego, Rady Wydziału, Komisji Wydziałowych, wszystkich nauczycieli akademickich i administracji dziekanatu to



był bardzo trudny i niezwykle pracowity rok. W wyniku benedyktyńskiej pracy, dostosowano nowe unijne standardy nauczania do możliwości Uczelni oraz opracowano nowe plany i harmonogramy zajęć. Obecnie należy podkreślić, że absolwent WNoZ z dyplomem Uczelni może starać się o pracę we wszystkich krajach Unii Europejskiej, bowiem programy nauczania w pełni odpowiadają standardom unijnym.

Szanowni Państwo,

za ogrom pracy włożonej w funkcjonowanie Wydziału i rozwiązywanie jego problemów, chciałbym serdecznie podziękować, w imieniu Kolegium Dziekańskiego, wszystkim członkom Rady Wydziału, ofiarnie pracującym w Komisjach Wydziałowych, Kierownikom Katedr i Zakładów, Pani Kierownicze Dziekanatu i współpracownikom, całej społeczności akademickiej Wydziału oraz wyrazić nadzieję na dalszą partnerską współpracę.

Dla Was, drodzy Absolwenci wszystkie omawiane przeze mnie problemy znalazły się już na szczęście za Wami, dlatego w tym niezwykle ważnym, uroczystym i podniosłym dniu, chciałbym życzyć wszystkim dzisiaj Absolwentom WNoZ wiele radości, jaką daje świadomość uzyskania dyplomu renomowanej Uczelni i zadowolenia w życiu osobistym oraz dobrego zdrowia, satysfakcji i samych sukcesów w karierze zawodowej.

fot. P. Golusik



Ekspresja izoform metalotioneiny w nowotworach złośliwych człowieka

Niezwykle obiecujące badania dotyczące diagnostyki i leczenia raka pęcherzykowego tarczycy oraz raka gruczołu piersiowego

Wrocławscy naukowcy jako pierwsi na świecie odkryli wzrost ekspresji izoform metalotioneiny (I/II) w raku pęcherzykowym tarczycy. Być może będzie to nowy marker diagnostyczny tego nowotworu. Niezwykle obiecujące są także badania tego samego zespołu w zakresie diagnostyki i leczenia raka gruczołu piersiowego.

Badania w kierunku poszukiwań nowych markerów nowotworowych prowadzone są w Katedrze Histologii i Embriologii AM we Wrocławiu od ponad 10 lat. Zapoczątkował je ówczesny szef katedry, prof. Maciej Zabel, a kontynuuje następca prof. Piotr Dzięgiel. Niedawno jego zespół przedstawił wyniki badań związanych z diagnostyką jednego z nowotworów tarczycy (raka pęcherzykowego) w publikacji w czasopiśmie „Anticancer Research”. Materiał przeszedł pomyślnie przez sito recenzentów i został przyjęty do druku.

Wrocławskie badania dotyczą metalotioneiny. To białko odkryto w latach 50. XX wieku. Początkowo poznano je od „dobrej” strony – metalotioneina łączy się z metalami ciężkimi oraz „zmiata” wolne rodniki tlenowe, chroniąc wątrobę i inne narządy przed ich toksycznym działaniem. Późniejsze badania wykazały jednak, że ma ona dwa oblicza. Stwierdzono jej udział także w namnażaniu komórek nowotworowych i ich różnicowaniu. Dlatego białka te mają istotny wpływ na sam przebieg choroby nowotworowej i mogą odpowiadać wprost za agresywność różnych nowotworów.

Wzrost ekspresji metalotioneiny obserwuje się m.in. w nowotworach gruczołu piersiowego, jelita grubego

i mięsakach. Na ten temat istnieje sporo publikacji naukowych (w tym również zespołu prof. Piotra Dzięgiela), jednak wrocławscy badacze skupili się na nieopisanym dotąd w tym kontekście złośliwym nowotworze tarczycy.

– Chodzi o raka pęcherzykowego tarczycy, którego diagnostyka przysparza poważnych kłopotów – tłumaczy prof. Piotr Dzięgiel. – Jest on pod względem budowy bardzo podobny do łagodnego gruczolaka. Podobieństwo jest tak duże, że praktycznie obie formy są często bardzo trudne do odróżnienia podczas rutynowych badań histopatologicznych. A dla postępowania terapeutycznego, a co za tym idzie – często nawet dla życia pacjenta, różnica ma znaczenie fundamentalne. Wszystko wskazuje na to, że być może udało się nam znaleźć nowe kryterium diagnostyczne. Jest to ekspresja izoform I/II metalotioneiny, która znacząco wzrasta w rakach pęcherzykowych w porównaniu z gruczolakiem.

Czy mamy nowy marker? Prof. Dzięgiel woli na razie mówić, że jest to sygnał o takiej możliwości. Jednak trzeba podkreślić, że odkryta prawidłowość potwierdziła się na 186 badanych przypadkach (wszystkie z wrocławskich ośrodków klinicznych), a jest to już znacząca próba. Ważne jest też to, że poza wrocławskim ośrodkiem nikt na świecie nie zajmuje się tym zagadnieniem.

Bardzo obiecujące są także badania ekspresji izoformy III metalotioneiny, która wzrasta w rakach gruczołu piersiowego. Podobnie jak w Katedrze Histologii porównywalne rezultaty

uzyskano w jednym z ośrodków naukowych w USA, także na poziomie molekularnym. Zespół prof. Dzięgiela wraz z zespołem prof. Macieja Ugorskiego z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu idzie o krok dalej – w kierunku zmniejszenia agresywności tego nowotworu poprzez „wyciszenie” genu odpowiedzialnego za syntezę białka – metalotioneiny III. Miałoby to kolosalne znaczenie w terapii. Badania te są zaawansowane. Prof. Dzięgiel ocenia rangę tych badań nawet wyżej niż dokonania swojego zespołu w rakach tarczycy. Choćby dlatego że nowotwory gruczołu piersiowego występują o wiele częściej.

Odkrycia naukowców z Katedry Histologii i Embriologii wrocławskiej AM byłyby wręcz niemożliwe bez pomocy zaawansowanych technologii. Tutejsze pracownie wyposażone są w najnowocześniejszy sprzęt, dzięki któremu preparaty tkanek nowotworowych można badać szybciej i precyzyjniej niż ręcznie. To, nad czym ręcznie trzeba byłoby pracować tygodniami, przy użyciu automatów jest możliwe w kilka godzin. Wartość niektórych urządzeń przekracza 1 mln zł. Pod tym względem wrocławski ośrodek znajduje się w polskiej czołówce i nie ma kompleksów wobec wiodących ośrodków na świecie.

– Ważny jest nie tylko sprzęt, ale też entuzjazm naszego zespołu, w którym nikt nie liczy godzin pracy – dodaje prof. Dzięgiel.

– Niezwykle istotna jest też współpraca z klinicystami. Bez niej nie byłoby w stanie zrobić kroku do przodu w naszych badaniach nad rakami tarczycy oraz gruczołu piersiowego.

Wyróżnienie młodego pracownika naukowego z Katedry i Kliniki Psychiatrii Akademii Medycznej we Wrocławiu

W tegorocznej edycji programu „Young Psychiatrists Scholarship Programme”, wyróżniającego pięciu młodych psychiatrów stojących u progu kariery z krajów Europy należących do regionu World Health Organisation Europe, nagrodę otrzymała dr n. med. Dorota Frydecka z Katedry i Kliniki Psychiatrii Akademii Medycznej we Wrocławiu. Komisji przewodniczył Hans-Jürgen Möller – prezydent Europejskiego Towarzystwa Psychiatrycznego.

Ceremonia wręczenia nagród odbyła się podczas otwarcia konferencji „18th European Congress of Psychiatry” organizowanej przez Europej-

skie Towarzystwo Psychiatryczne 27.02–02.03.2010 r. w Monachium, Niemcy.

Dr n. med. Dorota Frydecka jest absolwentką Akademii Medycznej (Wydział Lekarski), Politechniki Wrocławskiej (Wydział Informatyki i Zarządzania) oraz Uniwersytetu Wrocławskiego (Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych – kierunek psychologia). Pracę doktorską dotyczącą genetycznych uwarunkowań schizofrenii obroniła w 2009 r. Wyniki tej pracy – „Activation of the immune system with respect to cognitive functioning in schizophrenia” – zostały nagrodzone przez Komisję Programu Naukowego 23. Kongresu

European College of Neuropsychopharmacology (ECNP) 28.08.2010 r. w Amsterdamie, Holandia.

Od 2007 r. współpracuje z Uniwersytetem Medycznym Charité w Berlinie oraz Brown Institute of Brain Science w USA w ramach projektu dotyczącego modelowania za pomocą sztucznych sieci neuronowych procesów uczenia się i pamięci na podstawie funkcjonalnego rezonansu magnetycznego. Brała udział w licznych kursach doskonalących organizowanych przez ośrodki naukowe w Londynie, Berlinie i Stanach Zjednoczonych. Jest to pierwsze tego rodzaju wyróżnienie dla młodego naukowca z Polski.



Laureaci programu „Young Psychiatrists Scholarship Programme” (druga od lewej dr n. med. Dorota Frydecka)

Prof. dr hab. Marek Bolanowski

członkiem Zarządu Głównego

Europejskiego Towarzystwa Neuroendokrynologicznego

(ENEA – European NeuroEndocrine Association)

Marek Bolanowski ukończył Wydział Lekarski wrocławskiej AM w 1981 r. W latach 1981–1989 był zatrudniony w Zakładzie Farmakologii Klinicznej AM, jednocześnie odbywając wolontariat w Klinice Endokrynologii. Od 1990 r. jest zatrudniony w Katedrze i Klinice Endokrynologii, Diabetologii i Leczenia Izotopami, obecnie na stanowisku profesora zwyczajnego. Ma specjalizację z chorób wewnętrznych (1990 r.) i endokrynologii (1996 r.). Stopień doktora nauk medycznych uzyskał w 1988 r. na podstawie rozprawy „Ocena wydolności metabolicznej wątroby w wybranych chorobach gruczołów wewnętrznego wydzielania za pomocą badania farmakokinetyki fenazonu”. Promotorem doktoratu była prof. dr hab. Krystyna Orzechowska-Juzwenko. Stopień doktora habilitowanego nauk medycznych uzyskał w 2003 r. na podstawie dorobku naukowego i rozprawy „Wpływ wybranych hormonów, cytokin i markerów przebudowy kostnej na zmiany gęstości kości u chorych na akromegalię”. W 2008 r. Prezydent RP nadał mu tytuł profesora nauk medycznych.

Główne zainteresowania naukowe Profesora to choroby przysadki mózgowej, guzy neuroendokrynne, osteoporoza i otyłość. Jest autorem lub współautorem ponad 300 publikacji. Jest promotorem 3 zakończonych przewodów doktorskich i 2 będących w toku, kierownikiem specjalizacji z chorób wewnętrznych i endokrynologii 6 lekarzy. Był recenzentem w 20 przewodach doktorskich i 3 habilitacyjnych.

Stypendysta Instytutu Szwedzkiego (staż w Klinice Endokrynologii i Klinice Ortopedii Uniwersytetu w Lund), Niemieckiej Centrali Wymiany Zagranicznej (DAAD) (staż w Instytucie Endokrynologii i Medycyny Reprodukcyjnej w Hamburgu). Odbýwał krótkie staże w klinikach uniwersyteckich w: Dreźnie, Monachium, Berlinie, Santiago de Compostela i Utrechcie. Jako profesor wizytujący wykładał na Uniwersytetach w Yokohamie, Santiago de Compostela i Berlinie.

Aktywnie uczestniczy w działalności wielu towarzystw medycznych. Był sekretarzem Zarządu Polskiego Towarzystwa Patogenezy i Terapii Otyłości (1994–2005), jest sekretarzem Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Endokrynologicznego (PTE) od 2005 r., przewodniczącym Sekcji Naukowej Neuroendokrynologii PTE, członkiem The Endocrine Society, European Society of Endocrinology, International Society of Endocrinology, European Neuroendocrine Association, European Neuroendocrine Tumors Society. W latach 2003–2007 jako ekspert Komisji Europejskiej oceniał i kwalifikował granty unijne, był członkiem zespołu oceniającego granty DAAD. Obecnie reprezentuje PTE w Europejskiej Unii Lekarzy Specjalistów (EUMS) w dziedzinie endokrynologii, w 2010 r. organizował doroczne spotkanie sekcji endokrynologicznej EUMS we Wrocławiu.

Jest redaktorem naczelnym kwartalnika „Endokrynologia, Otyłość, Zaburzenia Przemiany Materii”, zastępcą redaktora naczelnego dwu-



miesięcznika „Endokrynologia Polska – Polish Journal of Endocrinology”, członkiem rady redakcyjnej kwartalnika „Fizjoterapia”, recenzentem prac zgłaszanych do wielu zagranicznych i krajowych czasopism medycznych.

Uczestniczył w organizacji wielu kongresów i sympozjów, obecnie jest przewodniczącym Komitetu Naukowego Międzynarodowego Forum Endokrynologii, Diabetologii i Zaburzeń Metabolicznych, który odbędzie się w Krakowie w listopadzie 2010.

Wygłaszał referaty plenarne i prowadził sesje na wielu zjazdach i kongresach, np.: prowadził sesję Meet-the-Expert „How to prevent osteoporosis?” w czasie X Europejskiego Kongresu Endokrynologicznego w Berlinie w 2008 r., sesję Meet-the-Professor „Challenges in the management of hyperprolactinemia” w czasie XIV Kongresu Europejskiego Towarzystwa Neuroendokrynologicznego (ENEA) w Liege w 2010 r. i na XXXIII Zjeździe Słowackiego Towarzystwa Endokrynologicznego w Koszycach w 2010 r. Został zaproszony do wygłoszenia wykładu na XIII Europejskim Kongresie Endokrynologicznym w Rotterdamie w 2011 r. Uczestniczył w kwalifikacji streszczeń na XVI Europejski Kongres Otyłościowy w Genewie w 2008 r. i XII Europejski Kongres Endokrynologiczny w Pradze w 2010 r.

Na XIV Kongresie ENEA w Liege został wybrany w skład Zarządu Głównego Europejskiego Towarzystwa Neuroendokrynologicznego.

Podziękowania dla Fundacji Akademii Medycznej

Pracownicy Katedry i Zakładu Farmakologii Klinicznej AM we Wrocławiu składają serdeczne podziękowania mgr inż. Wiesławowi Zawadzie – prezesowi Fundacji Akademii Medycznej oraz mgr Janowi Kryła – przewodniczącemu Rady Fundacji za dokonanie 29 kwietnia 2010 r. zakupu analizatora biochemicznego Viva-E firmy Siemens Healthcare Diagnostics Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie.

Zakupiony analizator umożliwi prawidłowe prowadzenie działalności usługowej, dydaktycznej i naukowej Katedry i Zakładu Farmakologii Klinicznej. Pracownia Farmakoterapii Monitorowanej, działająca od 1985 r. przy Katedrze, współpracuje z wieloma szpitalami i klinikami Wrocławia i regionu. Jest jedną z nielicznych placówek służby zdrowia na Dolnym Śląsku, w której nie tylko wykonuje się wysoko-specjalistyczne badania, w ramach



farmakoterapii indywidualizowanej, związane z monitorowaniem stężeń leków, takich jak: antybiotyki aminoglikozydowe, wankomycyna,

leki przeciwpadaczkowe, immunosupresyjne, trójpierścieniowe leki przeciwdepresyjne, digoksyna, metotreksat, ale również udziela się konsultacji niezbędnych do prowadzenia skutecznego i bezpiecznego leczenia farmakologicznego.

W Pracowni istnieje ponadto możliwość pobrania materiału biologicznego od pacjentów leczonych w trybie ambulatoryjnym. Badania są wykonywane w krótkim czasie, dzięki czemu wynik można odebrać jeszcze w tym samym dniu.

Pracownicy Katedry i Zakładu Farmakologii Klinicznej są specjalistami z zakresu terapii monitorowanej, od wielu lat zajmują się oznaczaniem stężeń leków w płynach organizmu i łącznie wykonali już ponad 34 000 takich badań.



O przeszczepianiu szpiku, dawstwie krwi na Przystanku Woodstock

XVI przystanek Woodstock, który odbył się w Kostrzynie nad Odrą od 29 lipca do 1 sierpnia 2010 r., rozpoczął się nietypowo – eskadra wojskowych „Iskier” przeleciała nad festiwalem i rozpuściła na niebie smugę dymów w barwach narodowych biało-czerwonych. W Kostrzynie nad Odrą, zabytkowym mieście z prawami miejskimi od 1300 roku, było 50 tysięcy osób młodych, ale były też dzieci i osoby w podeszłym wieku z: Polski, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Holandii.

Na wielkim polu stały: wysoka na pięć pięter scena, 90 kabin prysznicowych, rząd umywalk, kilkadziesiąt tysięcy namiotów, pół tysiąca przenośnych toalet, bankomaty, kawiarenka internetowa, poczta, biuro rzeczy znalezionych, kasy PKP. Było też miasteczko filmowe Łódź-Stock, gdzie można było oglądać między innymi film „Katyń”.

Zbiórka krwi odbywała się w specjalnych ambulansach.

Było 75 koncertów między innymi: PAPA Roach z USA, skrzypek Nigel Kennedy, Peyoti for President, Ewelina Flinta, Lao Che, Panic Cel, Leszek Możdżer z Tymonem Tymańskim. W tym roku pobito też Rekord Guinnessa na największą grającą orkiestrę na instrumentach z recyklingu (np. ekobębnow).

Akademia Sztuk Pięknych to miejsce ważnych spotkań i rozmów, gdzie w wielkim białym namiocie kilkadziesiąt tysięcy ludzi siedzi w kucki lub leży na trawie, ale naprawdę słucha z zainteresowaniem i zadaje wykładowcy często bardzo trudne pytania. W latach poprzednich o losach Polski



mówili: Lech Wałęsa, Tadeusz Mazowiecki i Leszek Balcerowicz, a o dziennikarstwie Tomasz Lis, Monika Olejnik i Tomasz Siekierski. W tym roku przypadł mi zaszczyt wygłoszenia wykładu wśród bardzo znanych po-

staci jak np.: przewodniczący Parlamentu Europejskiego – Jerzy Buzek, Michał Ogórek – dziennikarz i krytyk filmowy, Andrzej Wajda – wybitny reżyser, Krzysztof Materna – aktor, satyryk i Marek Piwowarski. W swoim wykładzie namawiałam rockmanów, aby stali się dawcami szpiku. Mam nadzieję, że to mi się udało.

Przystanek Woodstock to fantastyczna impreza. Po raz pierwszy w życiu zostałam na nią zaproszona i żałuję, że dopiero teraz. Atmosfera była niesamowita, ciepła i przyjazna. Czułam się absolutnie bezpieczna wśród rozśpiewanych i wesołych ludzi. Ta impreza tchnie wolnością. Organizacja była po prostu perfekcyjna. Dostałam od Jurka Owsiaka piękną książkę o Woodstocku. Wielkie gratulacje i podziękowania dla Jurka i Lidii Owsiaków wraz z przyjaciółmi. Byłam na przystanku Woodstock po raz pierwszy, lecz z pewnością nie ostatni.



Sprawozdanie z pobytu na corocznym kongresie Międzynarodowej Federacji Dentystycznej (FDI) – Brazylia 2010

W dniach 15–17 września 2010 r. uczestniczyłam w kongresie Międzynarodowej Federacji Dentystycznej (FDI) na prywatne i sponsorowane zaproszenie jego Organizatorów. Kongres w tym roku odbył się w Brazylii, w mieście stanu Bahia – Salvadorze. Zgromadził około 10 000 uczestników ze 115 krajów. Również młodzi dentyści mieli dość liczną reprezentację. Uczestniczyli aktywnie w wielu sesjach naukowych, jak również spotkali się na forum Młodych Dentystów.

Temat przewodni forum Young Dentists Worldwide (YDW) „Stomatologia ogólna kontra specjalizacja – pomagając młodym dentystom znaleźć swoją drogę” był szeroko reklamowany przez lokalne władze. Forum okazało się sukcesem, o czym może świadczyć wypełniona przez młodych entuzjastów stomatologii sala wykładowa. Po wykładach odbyła się dyskusja na tematy związane z problemami młodych dentystów.

Po wprowadzeniu i przedstawieniu przez członków organizacji ogólnej działalności YDW, odbyły się liczne wykłady poświęcone tematowi przewodniemu. Wielu z uczestników stanowili Brazylijczycy, którzy po raz pierwszy usłyszeli o istnieniu YDW, dlatego była to doskonała okazja do przekazania ducha naszej organizacji zgromadzonemu audytorium.

W pierwszym wystąpieniu zatytułowanym „Stojąc na rozdrożach pomiędzy stomatologią ogólną a specjalizacją” wykładowca podzielił się refleksjami na temat swojej życiowej drogi, związanej z patologią jamy



ustnej i wykorzystaniu tej specjalności w codziennej praktyce dentystycznej w Atenach. W kolejnym wykładzie próbowano odpowiedzieć na pytanie, czy warto poświęcić się karierze naukowej. Mówiono o trudach związanych z pracą naukową, a wykład odnosił się do problemów oraz wyzwań, jakie stoją przed młodym naukowcem. Kolejny wykład: „Implantologia – nowa specjalizacja, czy rozszerzenie stomatologii ogólnej”, był przedstawiony przez młodego profesora z Australii, koordynującego programem kształcącym z zakresu implantologii i periodontologii. Opowiadał o obecnej sytuacji implantologii w świecie i jej miejscu we współczesnej stomatologii.

Globalizacja oraz rosnące możliwości dokształcania w różnych płaszczyznach na całym świecie są

ważnymi zagadnieniami YDW, dlatego temat forum wzbudził zainteresowanie wśród uczestników kongresu. Po zakończonych wykładach odbył się panel dyskusyjny, w czasie którego uczestnicy długo wymieniali się spostrzeżeniami i uwagami. Dyskutowano o implantologii jako możliwej specjalizacji, doświadczeniach w codziennej praktyce, jak również dzielono się swoimi doświadczeniami podczas pracy naukowej na uniwersytetach medycznych w Australii, Szwajcarii, Grecji i Polsce. W forum uczestniczyli także stomatolodzy z Argentyny, Brazylii, Stanów Zjednoczonych, Szwecji, Wielkiej Brytanii i Niemiec.

Nie zabrakło również programu, podczas którego uczestnicy mogli poznawać uroki muzyki latynoskiej jak i zasmakować kuchni brazylijskiej.



Kolejne kongresy FDI odbędą się w Meksyku (2011), Szwajcarii (2012) oraz Korei (2013). YDW planuje przy tych okazjach kolejne forum.

Young Dentists Worldwide – YDW to organizacja zrzeszająca młodych dentystów z całego świata.

Jednym z głównych jej celów jest pomoc niesiona młodym stomatologom. Organizacja została założona w 1991 r. przez 15 nowych absolwentów stomatologii na jednym z kongresów IADS (Międzynarodowego Towarzystwa Studentów

Stomatologii) z potrzeby kontynuowania aktywności pozauczelnianej i przeniesienia ducha studenckiego na kolejny etap swojego zawodowego i naukowego rozwoju. Swoje 20-lecie w 2011 r. YDW będzie świętować na corocznym kongresie w Indiach, gdzie również weźmie udział w programie wolontariackim na terenach pozbawionych opieki dentystycznej. Obecnie YDW współpracuje także z iADH (Międzynarodowym Towarzystwem Zdrowia Jamy Ustnej Osób Niepełnosprawnych), YDW z Niemiec oraz stomatologami z różnych części świata i oczekuje nowych członków. Wymiana doświadczeń i współpraca z tymi organizacjami jest bardzo ważna i ma odzwierciedlenie we wspólnie organizowanych sympozjach i konferencjach.

Praca YDW jest wynikiem wieloletniej przyjaźni i aktywności z czasów studenckich i chęci połączenia społeczności młodych dentystów na całym świecie.



Z działalności ogólnolekarskich towarzystw naukowych w latach 1945–2010

W czasie, gdy nie istniały jeszcze instytucjonalne formy kształcenia podyplomowego lekarzy i rodziły się dopiero załączki specjalistycznych towarzystw lekarskich Polskiemu Towarzystwu Lekarskiemu na terenie Wrocławia przypadła szczególna rola ożywienia zarówno ruchu naukowego, jak i integracji bardzo zróżnicowanego środowiska lekarskiego. Po administracyjnym zlikwidowaniu działających po wojnie izb lekarskich właśnie PTL zostało „cichym ambasadorem nieistniejących przez długie dziesięciolecia izb”. Główną rolę odegrali tu zarówno we Wrocławiu, jak i na terenie rozległego województwa dolnośląskiego pracownicy naukowcy Wydziału Lekarskiego początkowo Uniwersytetu i Politechniki, a po 1950 r. Akademii Medycznej we Wrocławiu.

Polskie Towarzystwo Lekarskie mogło jedynie bardzo dyskretnie nawiązać do tradycji zarówno niewoli narodowej, jak i do okresu międzywojennego. Było to jakieś *signum temporis*. Z uznaniem trzeba jednak podnieść, że mimo likwidacji izb lekarskich i centralizacji agend służby zdrowia oraz nasilającej się indoktrynacji, Polskiemu Towarzystwu Lekarskiemu udało się na tyle, na ile zezwalały uwarunkowania znakomicie wykorzystać „reglamentowany zakres swobody”. Oczywiście, że sytuacja powojenna była niepowtarzalna, ale Polskie Towarzystwo nadal istnieje. Byłem z nim związany niemal od samego początku; przez dziesięciolecia uczestniczyłem w pracach Zarządu, byłem też sekretarzem Oddziału Wrocławskiego i prezesem



VII Zjazd Naukowy Oddziału Wrocławskiego Polskiego Towarzystwa Lekarskiego (Wrocław, 14.11.1959 r.)

Koła w Jeleniej Górze, gdzie pracowałem w latach 1958–1987, to jest do czasu ponownego zatrudnienia w Akademii Medycznej.

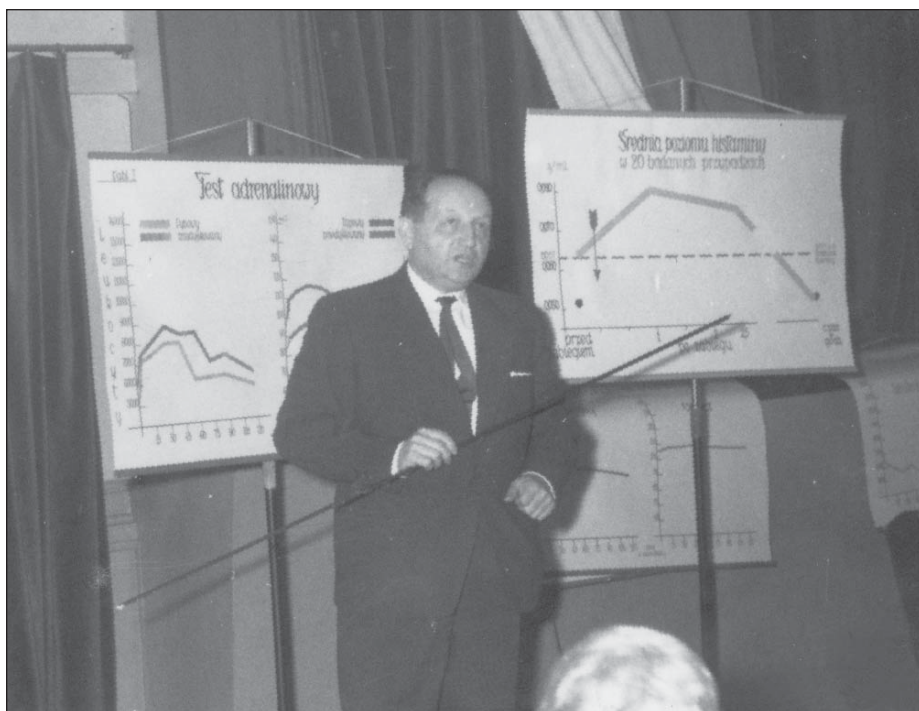
Żeby wyjaśnić niejasności, pragnę z obowiązku podkreślić, że jako bezpartyjny student i asystent miałem bardzo ograniczony wgląd w wiele spraw, a prócz tego w latach 1959–1993 byłem nieobecny jako pracownik Uczelni, mimo utrzymywania luźnych stosunków towarzysko-naukowych. Ponieważ z „Gazetą Uczelnianą” współpracuję czynnie od 1998 r., uważam za swój obowiązek w tym miejscu wyjaśnić, że moje odejście z Uczelni na długie lata na mój wniosek miało wiele przyczyn, po długim namyśle niczym *diagnosis polysymptomatica*, oczywiście mieści się w tym również brak przynależności partyjnej i dalszych perspektyw w owym czasie. A jeśli o tym

piszę, to nie w celu „chwalenia się”, bo trudno o tym mówić po osiemdziesiątce, ale żeby wyjaśnić pewne braki w tym artykule. To, że nie byłem pieszczochem w moich meandrach pracy zawodowej i naukowej, nie daje podstaw, aby uważać się za pokrzywdzonego. Przy okazji jubileuszu trzeba jednak wspomnieć, że i na naszej Uczelni istniała tzw. „ofensywa ideologiczna”. I odchodzili z tego powodu nie tylko asystenci, ale i profesorowie – przykładowo sprawy odejścia na stałe prof. Lesława Węgrzynowskiego i okresowo prof. Adriana Demianowskiego są udokumentowane (pisałem o tym w „Gazecie Uczelnianej” 2002, 4, 64 oraz 2004, 10, 90). W czasach realnego socjalizmu, mimo nadzwyczajnej ostrożności, warunkiem przetrwania były pewne kompromisy, a jednak ludzie odchodzili nieraz na zawsze.

Ażeby nie przedłużać tego wprowadzenia, które uważam za nieodzowne, zainteresowanych odsyłam do artykułu: „Migawki z dziejów indoktrynacji w naszej Uczelni – w strzępach notatek i skorupach pamięci powojennego studenta i asystenta” („Gazeta Uczelniana” 2004, 2, 93). Na zakończenie tego nieco przydługiego wprowadzenia niech mi będzie wolno przytoczyć zdanie Napoleona: „Potomność powinna sądzić ludzi tylko w świetle ich czasów i okoliczności, w jakich przyszło im działać”.

Polskie Towarzystwo Lekarskie

Polskie Towarzystwo działa od 12 lutego 1946 r., ale przygotowania do jego oficjalnego zatwierdzenia trwały już od 1945 r. (o początkach pisałem w „Gazecie Uczelnianej” 2001, 7, 56). Pozwolę sobie krótko przypomnieć, że mimo nawału zadań organizacyjnych, dydaktycznych i usługowych, już 12 lutego 1946 r. na pierwszym zebraniu organizacyjnym Towarzystwa Lekarskiego powołano Zarząd, w skład którego (jak można było odczytać na pożółkłych już dzisiaj kartach protokołu, które miałem szczęście mieć w ręku) weszli: jako przewodniczący dr Knappe oraz profesorowie: Hirszfild i Falkiewicz jako wiceprezysi. Sekretarzem został dr Gibiński, skarbnikiem dr Zwierz,



Prof. Tadeusz Owiński w czasie wykładu na Regionalnej Konferencji Naukowej poświęconej zagadnieniom stomatologicznym, połączonej z założeniem Koła Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego (16.06.1961 r.)

a jego zastępcą dr Jodłowski (niestety w protokole nie ma imion).

Obok podawania nazwisk pionierów warto w tym miejscu powtórzyć zdanie prezesa, który za najważniejszy obowiązek Towarzystwa uważał starania o przyczynienie się do kultywowania i podnoszenia prestiżu nauk lekarskich, żeby dać ujście tym myślom, podzielić się z innymi i nie dać im z miejsca zginąć. Trzeba też dać możliwość publicznego wypowiedzenia się. Referaty miały swą iskrą rozpałać żywą dyskusję. Zakoń-

czył *Societas Medica Vratislaviensis vivat, crescat floret!* Ocenie czytelników pozostawiam refleksję, czy jest to cytat archaiczny, czy aktualny. Ale oddaje atmosferę szczególnie pierwszych 20 lat, gdy Towarzystwu przewodniczyli nieżyjący już dziś profesorowie: Antoni Falkiewicz, Edward Szczeklik, Zdzisław Wiktor i Antoni Czyżewski.

Przez kilka dziesiątków lat śródowe popołudnia gromadziły na tradycyjnych spotkaniach nie tylko pracowników z placówek uniwersyteckich i miasta Wrocławia, ale też lekarzy przyjeżdżających nieraz z odległych terenów Dolnego Śląska. Obok tradycyjnych referatów dużym zainteresowaniem cieszyły się wieczory dyskusyjne omawiające jeden temat.

Warto wspomnieć, że do 1958 r. odbyło się 367 posiedzeń naukowych (podczas kadencji prezesa prof. Zdzisława Wiktora raporty z 66 posiedzeń naukowych, których byłem autorem opublikowano w „Polskim Tygodniku Lekarskim”). Polskie Towarzystwo Lekarskie urządzało też doroczne zjazdy naukowe (fotografia z VII Zjazdu Naukowego Oddziału Wrocławskiego PTL).



Prof. Bolesław Popielski w czasie przemówienia na Konferencji Naukowej poświęconej chorobie alkoholowej (Jelenia Góra, 14.04.1962 r.)

W latach późniejszych powstawały specjalistyczne towarzystwa naukowe oraz instytucjonalne formy kształcenia podyplomowego i izby lekarskie, ale PTL stale działa i jest obecne szczególnie przy okazji rocznic i jubileuszy. Przykładowo 17.10.1990 r. odbyła się wspólna sesja naukowa z okazji XL-lecia Akademii Medycznej i XX-lecia Kliniki Hematologicznej zorganizowana przez Oddział Wrocławski PTL oraz Dolnośląski Ośrodek Doskonalenia Kadr Medycznych we Wrocławiu. Przewodniczącą Oddziału Wrocławskiego była wówczas prof. Sabina Kotlarek-Haus. Przykładów podobnej współpracy było bardzo wiele w ciągu następnych lat.

Trzeba podkreślić, że nie zawsze istnieją dogodne warunki do częstych zebrań i publikacji sprawozdań.

Zwykle odbywają się przeciętnie 4 zebrania naukowe PTL w roku, umownie można śmiało podwyższyć liczbę zebrań o około 200, co daje około 560 zebrań od początku kadencji PTL. I nadal jest to cenny wkład w formację podyplomową, a nade wszystko zbliża towarzysko lekarzy i sprzyja wzajemnemu poszanowaniu i zrozumieniu. W dalszym ciągu stanowi piękną kartę w życiu i działalności Uczelni, zasługuje na przybliżenie i zachętę do kontynuowania przez młodszą generację lekarzy.

O mało znanym wkładzie pracowników naukowych Akademii Medycznej w ożywienie ruchu naukowego na Dolnym Śląsku

Warto też przy okazji Jubileuszu wspomnieć o częstych bezinteresownych wyjazdach profesorów i pracowników naukowych Akademii Medycznej (oczywiście wcześniej Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Wrocławskiego) w ramach pracy społeczno-naukowej. Z różnym nasileniem jest to kontynuowane do dziś.

Wspomnę, że na przykład profesor Tadeusz Owiński na konfe-



Zebranie Naukowe w dniu imienin prof. Zdzisława Wiktora
(Cieplice Zdrój, 28.01.1962 r.)

rencji naukowej w Jeleniej Górze 16.12.1961 r., poświęconej zagadnieniom stomatologicznym w medycynie, wygłosił wykład „Zakażenie ogniskowe zębopochodne – metody wykrywania i powikłania po sanacji”. W tym dniu z inicjatywy prof. Owińskiego powstało w Jeleniej Górze do dziś prężnie działające koło Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego.

Na przypomnienie zasługuje też wykład prof. Bolesława Popielskiego na konferencji naukowej poświęconej chorobie alkoholowej. Była

ona zorganizowana przez ówczesne Koło Jeleniogórskie PTL w Jeleniej Górze wspólnie z Wojewódzkim Komitetem Przeciwalkoholowym we Wrocławiu 14 kwietnia 1962 r. Prof. Bolesław Popielski bywał częstym gościem w Jeleniej Górze.

W latach późniejszych sprawami kształcenia podyplomowego zajmowano się administracyjnie. W Ściegnach powstał Ośrodek Kształcenia Kadr Medycznych – innymi słowy problemy kształcenia podyplomowego przybrały formy instytucjonalne.



III Regionalne Sympozjum Historyczno-Medyczne
(Jelenia Góra, 30.09–01.10.1972 r.)

Szczególne wyróżnienie należy się profesorowi Zdzisławowi Wiktorowi, który będąc konsultantem Uzdrowiska Cieplice, wielokrotnie uczestniczył w posiedzeniach Koła Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, a przede wszystkim przyczynił się do jego reaktywacji. Należy też wspomnieć o Dniu Nefrologicznym (17 grudnia 1960 r.) zorganizowanym przez kierowaną przez niego Klinikę Nefrologiczną. Obok referatów klinicznych zwykle obrady otwierał referent miejscowy, przedstawiając materiał własny.

Warto wspomnieć m.in. o Dniu Klinicznym zorganizowanym również przez Klinikę Nefrologiczną Akademii Medycznej we Wrocławiu poświęconym graficznym metodom badania w kardiologii 26 maja 1962 r. Prof. Wiktor zawsze, gdy tylko mógł, przybywał jako gość na posiedzenia Koła PTL.

Na przypomnienie zasługuje również troska o życie towarzyskie połączone na przykład (28.01.1962 r.) z obchodem imienin.

Dość wspomnieć, że w latach późniejszych pracownicy naukowci uczestniczyli w różnych formach kształcenia podyplomowego. Na przypomnienie natomiast zasługuje ich bezinteresowny wkład w formację podyplomową lekarzy, szczególnie w warunkach pozaakademickich.

Muszę przyznać, że ani razu nie spotkałem się z odmową, gdy zwracałem się i to niejednokrotnie przez długie lata z prośbą o wystąpienie. Ten mało znany fakt zasługuje nie tylko na przypomnienie, ale i na bliższą znajomość. Oczywiście wydarzenia z lat ubiegłych są nie do powtórzenia, ale wieloletni wkład pracy społecznej lekarzy głównie z Akademii Medycznej zasługuje na bliższe poznanie.

Inne towarzystwa naukowe i stowarzyszenia

Na szczególne podkreślenie zasługuje Polskie Towarzystwo Historii Medycyny i Farmacji. I tu również u narodzin nazwisko prof. Wiktora. A mianowicie na zebraniu organizacyjnym Oddziału Towarzystwa Historii Medycyny 19.06.1957 r.

pojawia się nazwisko prof. Zdzisława Wiktora jako przewodniczącego Oddziału, jako zastępcy dr. Stanisława Szpilczyńskiego, jako sekretarza kol. Haliny Wybult, jako skarbnika kol. Przemysława Hirowskiego (wg Z. Domośławski „Sprawozdanie z 343. Posiedzenia Naukowego Wrocławskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Lekarskiego z dnia 19.06.1957 r.”, Polski Tygodnik Lekarski 1958, XII, nr 7, s. 256 z dnia 17.02.1958 r.). Polskie Towarzystwo Historii Medycyny wykazuje nieślabnącą aktywność od chwili założenia. Funkcje przewodniczących w minionym okresie pełnili: prof. Stanisław Szpilczyński, prof. Zbigniew Domośławski, prof. Wanda Wojtkiewicz-Rok. Najdłużej prezesował prof. Tadeusz Heimrath, bo aż 15 lat. Obecnie funkcję prezesa pełni prof. dr hab. Krzysztof Wronecki.

W Jeleniej Górze odbyło się np. III Regionalne Sympozjum Historyczno-Medyczne. Członkowie Towarzystwa brali czynny udział w pracach Głównego Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny i Farmacji, przykładowo 22–24.09.1988 r.

Pozostałe ośrodki dolnośląskie, np. Trzebnica (dr Jerzy Kos), Kłodzko (dr Eugeniusz Kaczmarek) i inne też wykazywały długoletnią działalność, ale zawsze udokumentowaną.

Wspomnieć też należy o działalności w latach 1946–1950 Sodalicii Mariańskiej Akademików. Jej członkowie byli uczniami gimnazjalnymi przeważnie ze Lwowa, a także innych ośrodków. Jak długo na to zezwalały warunki włączyli się w działalność Sodalicii Mariańskiej przy Kościele św. Macieja. Nad całością prac czuwał ks. Stanisław Mirek ze Lwowa, który po administracyjnym zlikwidowaniu Sodalicii całą odpowiedzialność wziął na siebie, a dokumentację zniszczył. Uchroniło to jej członków przed represjami. Sodalicje w dawnej postaci już się nie odrodziły. Ale jej członkowie z różnych wydziałów spotykali się prywatnie w Częstochowie i Niepokalanowie już całkiem jawnie. Członkowie Sodalicii włączyli się w działalność Klubów Inteligencji Katolickiej, zespołów synodalnych



Krajowy Zjazd Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny i Farmacji (Lublin, 22–24.09.1988 r.)

i innych stowarzyszeń katolickich, a nawiązana więź była tak trwała, że mimo naturalnych ubytków, przetrwała aż do dziś.

Zdaję sobie sprawę, że wspomnienia są niepełne, ale jak już nadmieniałem na Uczelni byłem nieobecny 30 lat. To, o czym napisałem, przeżyłem osobiście i uważam, że warto to uchronić od całkowitego zapomnienia.

Jako zachętę dla młodszej generacji, ażeby nie dała zginąć towarzystwom interdyscyplinarnym, pozwolę sobie przytoczyć stary aforyzm aktualny i dziś: *Omnes medicinae partes ita innexae sunt, ut ex toto separari non possint* (Korneliusz Cel-sus, 53 r. p.n.e.–7 r. n.e.). O tym cytacie w wolnym przekładzie i szerokiej interpretacji można powiedzieć, że wszystkie dziedziny medycyny są tak ściśle powiązane, że wąskich nawet specjalności nie da się oderwać od całości. Innymi słowy życzeniem nie tylko moim, ale chyba i wielu innych jest, ażeby będąc realizatorami wąskich specjalności, nie zapomnieli o holistycznym spojrzeniu na człowieka (tę ideę realizuje nadal z różnym natężeniem działalność Polskie Towarzystwo Lekarskie). I to byłoby jubileuszowe życzenie jednego z dziś już najstarszych żyjących profesorów.

Dyrektorzy Biblioteki 1946–2010

Prof. dr hab. Witołd Ziembicki (1874–1950)

dyrektor Biblioteki w latach 1946–1950

Witołd Ziembicki przyszedł na świat 18 sierpnia 1874 r. we Lwowie. Ojciec Bolesław był urzędnikiem Wydziału Samorządowego we Lwowie, matka – Jadwiga z Horoszkiewiczów. Był żonaty z Marią Grollé, z którą miał syna Jana (ur. 1909 r.), inżyniera. W 1893 r. ukończył III Gimnazjum we Lwowie. Przyszły lekarz studiował medycynę w Krakowie na UJ, a następnie we Lwowie. 14 grudnia 1900 r. otrzymał dyplom doktora wszechnauk lekarskich. Pracował (7 lat) w Klinice prof. Antoniego Gluzińskiego we Lwowie. Studia podyplomowe odbył w Zakładzie Chemii Fizjologicznej prof. Hoffmistera w Strasburgu oraz w klinikach w Zurychu i Paryżu. Następnie pracował (1910–1935) na stanowisku prymariusza II Oddziału Chorób Wewnętrznych ówczesnego Szpitala Powszechnego we Lwowie. Był czynnym członkiem Lwowskiego Towarzystwa Lekarskiego, będąc przez wiele lat jego bibliotekarzem, dwukrotnie prezesem, członkiem honorowym. Był jednocześnie sekretarzem Towarzystwa Walki z Gruźlicą we Lwowie i wiceprezesem Instytutu Przeciwrakowego. Profesor ogłosił 48 prac klinicznych i sprawozdawczych.

W 1931 r. uzyskał w Poznaniu *veniam legendi* na podstawie pracy habilitacyjnej „Zdrowie i niezdrowie Jana Sobieskiego. (Studjum historyczno-lekarskie w uwzględnieniu nieznanego diarjusza z królewskiego dworu)”. Był założycielem i redaktorem pisma „Walka o Zdrowie”, które było wydawane w czasie I wojny światowej, a także redaktorem „Łowca”.



Prof. W. Ziembicki w ogrodzie klinik przy ul. Chałubińskiego (jedno z ostatnich zdjęć zachowanych w dokumentach p. M. Chmielowskiej [1898–1959] – kustosz Biblioteki AM we Wrocławiu)

Po II wojnie światowej brał udział w redakcjach „Przeglądu Lekarskiego” i „Polskiego Tygodnika Lekarskiego”. Był współpracownikiem redakcji „Polskiego słownika biograficznego” PAU, a następnie (1948 r.) wchodził w skład Rady Słownika tej instytucji. Przeszedł na emeryturę w 1935 r., poświęcając się szczególnie historii medycyny. Został tytularnym profesorem (1936 r.), prowadząc jeden z pięciu istniejących w Polsce Zakładów Historii Medycyny. Jako profesor i historyk medycyny współdziałał w powstawaniu Lwowskiego Oddziału Towarzystwa Miłośników

Historii Medycyny, będąc także jego przewodniczącym. Wykładał we Lwowie (1939–1941) w Państwowym Instytucie Medycznym. Był członkiem (1942–1943) grona profesorskiego Kursów Fachowych dla Medyków. Po II wojnie światowej wykładał krótko, w zastępstwie, historię medycyny w Krakowie.

W 1946 r. przeniósł się na stałe do Wrocławia. Uprawiał głównie kierunek medycyny historycznej, która polega na oświeceniu, z punktu widzenia lekarskiego, osobistości i zdarzeń historycznych, w czym odbijało się jego wieloletnie doświadczenie lekarskie jako klinicysty. Opracował źródłowo 61 życiorysów do „Polskiego słownika biograficznego”. Pełna bibliografia jego prac obejmuje 508 pozycji z zakresu: historii medycyny, medycyny klinicznej, historii politycznej, historii literatury, historii łowiectwa, językoznawstwa i przyrodoznawstwa, ponadto: bibliografie, sprawozdania, komunikaty naukowe, odczyty, rysunki i fotografie, oceny literackie. Był członkiem Polskiej Akademii Umiejętności i Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego.

Przyczynił się do powstania Zakładu Historii Medycyny na Uniwersytecie Wrocławskim. Zorganizował od podstaw Bibliotekę Wydziału Lekarskiego przy Wydziale Lekarskim Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu, której był pierwszym dyrektorem (1946–1950). Będąc bibliofilem (posiadał w swoich prywatnych zbiorach około 15000 tomów, głównie z zakresu przyrodoznawstwa i medycyny), podjął się

tego niełatwego zadania, mimo słabych sił fizycznych. Bibliotekę organizowano od podstaw, gdyż przed II wojną światową Wydział Lekarski Uniwersytetu Fryderyka Wilhelma nie miał osobnej ksiąznicy. Początki działalności bibliotecznej były nader skromne. Pomieszczenia, jakie Biblioteka otrzymała w tym czasie, znajdowały się w Zakładzie Historii Medycyny przy ul. T. Chałubińskiego 5. Natomiast w 1947 r. przyznano jej kolejne w II i III Klinice Chorób Wewnętrznych przy ul. L. Pasteura 4, gdzie utworzono niewielką czytelnię. Głównym zadaniem Biblioteki – gromadzeniem zbiorów oraz działalnością organizacyjną zajęli się: dr Zdzisław Wiktor (późniejszy dyrektor Biblioteki AM we Wrocławiu) oraz Maria Chmielowska (kustosz Biblioteki). W 1950 r. księgozbiór liczył około 5000 tomów najnowszych publikacji, przede wszystkim zagranicznych, co pozwalało na prowadzenie działalności naukowej Wydziału Lekarskiego w pierwszym pięcioleciu.

W październiku 1950 r. prof. W. Ziembicki zgłosił swoją rezygnację z zajmowanego stanowiska z powodu złego stanu zdrowia. Profesor Witold Ziembicki zmarł we Wrocławiu 19 października 1950 r. Został pochowany na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Rektor i Senat

Akademii Medycznej we Wrocławiu zawiadamiają ze smutkiem o śmierci Dyrektora Biblioteki Akademii Medycznej — emeryt. prof. zwyczaj. Historii Medycyny

Prof. Dr. Witolda Ziembickiego

który w wieku lat 76 zmarł w dniu
19 bm.

Eksportacja zwłok odbędzie się dnia 21.10 br., o godz. 13 z kaplicy Zakładu Anatomii Patologicznej we Wrocławiu przy ul. Chałubińskiego.

K-3331 **REKTOR I SENAT**

Nekrolog prof. W. Ziembickiego (1950 r.)

Bibliografia przedmiotowa (wybór):

1. Wiktor Z.: Witold Ziembicki 18 VIII 1874–19 X 1950. Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Red. B. Olszewicz i B. Knaster z udziałem F. Longchamps. 5: 1950, z. 2. Wrocław 1954, s. 158–165.
2. Bibliografia prac Witolda Ziembickiego, zebrał i wstępem opatrzył Z. Wiktor. Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego. Red. B. Olszewicz i B. Knaster z udziałem F. Longchamps. 5: 1950, z. 2. Wrocław 1954, s. 166–199.
3. Pacyński A.: Witold Ziembicki. [W:] Uczeni wrocławscy. [T. 1] (1945–1979). Red. J. Trzynadłowski. Wrocław 1980, s. 204–207.
4. Domosławski Z.: Ziembicki Witold (1874–1950), lekarz internista, historyk medycyny. [W:] Słownik biograficzny polskich nauk medycznych XX wieku. T. 1, z. 2 (Historycy medycyny). Red. Z. Podgórska-Klawe, oprac. B. Urbanek. Warszawa 1994, s. 149–151.

Święto Nauki Wrocławskiej

15 listopada 2010 r. na pamiątkę pierwszych wykładów, które w 1945 r. na Uniwersytecie i Politechnice Wrocławskiej ogłosili prof. Ludwik Hirsfeld (na Wydziale Lekarskim) i prof. Kazimierz Idaszewski (na Wydziale Mechaniczno-Elektrycznym), środowisko akademickie obchodziło Święto Nauki Wrocławskiej. O godz. 9:00 przedstawiciele środowiska akademickiego, w tym także p.o. rektor prof. dr hab. Marek Ziętek, złożyli kwiaty pod pomnikiem Martyrologii Profesorów Lwowskich przy pl. Grunwaldzim.

fot. T. Walów



To już 10 lat Chóru Kameralnego Akademii Medycznej we Wrocławiu

Dziesięć lat to już kawałek historii, zwłaszcza dla ludzi, którzy stworzyli coś, co niekoniecznie musiało się udać i przetrwać trudne, szybkie i czasem szalone lata studiów. Serce założycielki chóru z pewnością niejednokrotnie drżało, gdy borykała się z wieloma problemami, ale to samo serce drżało również podczas obserwowania chórzystów i przeżywania przez nich, jak sami mówią, najpiękniejszych chwil w życiu. Przybliżmy te 10 lat, których uwieńczeniem będzie zbliżający się listopadowy jubileusz.

Chór Kameralny Akademii Medycznej został założony w październiku 2000 r. przez Agnieszkę Franków-Żelazny, wówczas studentkę Akademii Muzycznej, dziś doktora sztuki, absolwentkę Wydziału Wokalnego oraz Wydziału Edukacji Muzycznej, laureatkę wielu nagród, w tym dla najlepszej studentki Dolnego Śląska (2004) oraz dla najlepszego dyrygenta (2004, 2006, 2008, 2010).

Od pierwszego roku działalności chór reprezentuje Akademię Medyczną poza granicami kraju. Wyjazdy na międzynarodowe konkursy chóralskie przyniosły wiele prestiżowych nagród oraz pozwoliły zwiedzić piękne miejsca, takie jak: Słowacja (Międzynarodowy Festiwal „Akademicka Bańska Bystrzyca” 2001: Srebrne Pasma), Grecja (Międzynarodowy Konkurs Muzyki Sakralnej w Prevezie 2001: Złoty Medal i Nagroda Specjalna za najlepsze wykonanie utworu prawosławnego), Wielka Brytania, Irlandia (49. Międzynarodowy Festiwal Chórów w Cork 2002), Hiszpania (Międzynarodowy Festiwal Muzyki w Cantoni-

gros 2003), Francja, Węgry (XXVIII Dni Muzyki Lajosa Bardosa w Budapeszcie 2004), Litwa, Łotwa, Estonia, Finlandia, Rosja (IV Międzynarodowy Konkurs Chórów „Moskwa miastem pokoju” w Moskwie 2005: I miejsce; Międzynarodowy Festiwal Chórów „The Singing World” – Sankt Petersburg 2007: III miejsce i Nagroda Specjalna za najlepiej wykonany utwór rosyjski), Czechy (XX Międzynarodowy Festiwal Chórów Akademickich w Pardubicach 2008: I miejsce w kategorii chórów akademickich), Hiszpania (Międzynarodowy Konkurs Habaner i Utworów Polifonicznych w Torre Vieja 2009) oraz Włochy (Międzynarodowy Konkurs Chórów Seghizzi 2010 w Gorizii: Złote Pasma i I miejsce w kategorii obowiązkowej, 3 Srebrne Pasma w kategorii renesans, romantyzm i XX wiek, Brązowe Pasma w kategorii pop i jazz).

Zespół należy do najlepszych chórów akademickich w Polsce, co potwierdził licznymi koncertami oraz nagrodami w polskich konkursach chóralskich. Kilkakrotnie wystąpił na Ogólnopolskim Turnieju Chórów „Legnica Cantat”, zdobywając nagrody i dwukrotnie Grand Prix: Złotą i Rubinową Lutnię (2004 i 2010). Inne konkursy, w których chór wziął udział to: Międzynarodowy Konkurs Muzyki Religijnej w Rumii 2004 – I miejsce, II Ogólnopolski Konkurs Pieśni w Bydgoszczy 2005 – I miejsce oraz Nagroda Specjalna Związku Chórów Kościelnych, II Międzynarodowy Konkurs w ramach X Święta Pieśni „Gaude Cantem” 2006 w Bielsku-Białej: Grand Prix, Złoty Dyplom, Nagrodę Specjalną za najlepszą interpretację utworu kompozytora współczesnego oraz Nagrodę dla Najlepszego Dyrygenta, II Ogólnopolski Konkurs „Ars



Liturgica” w Toruniu: Grand Prix, I miejsce oraz Nagrodę Specjalną Dyrektora Artystycznego Oddziału Bydgoszcz Związku Chórów Kościelnych Caecilianum, VII Konkurs Pieśni Chóralnej Lucjana Laprusa: Grand Prix oraz Złota Nuta, XXVII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Cerkiewnej „Hajnówka” w 2008 roku – I miejsce, w 2010 roku – II miejsce w kategorii chórów amatorskich świeckich, III Ogólnopolski Konkurs „Ars Liturgica” w Gnieźnie 2008 – Grand Prix (100/100 pkt), XI Łódzki Festiwal Chóralny Cantio Lodziensis 2008 – Grand Prix, 45. Międzynarodowy Festiwal Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach 2010 – Główna Nagroda w Kategorii Musica Sacra i Ikona Świętego Piotra Apostoła, Złoty Dyplom w Kategorii Chóry Mieszane, Grand Prix Nieoficjalnego Jury i Nagroda Burmistrza Miasta.

Tradycją stały się weekendowe warsztaty chóralne, podczas których zespół pracuje nad nowym repertuarem, emisją głosu oraz symbolicznie przyjmuje do swojego grona nowych chórzystów. Pierwsze warsztaty odbyły się w Szklarskiej Porębie, kolejnymi miejscami były: Zakopane, Głubczyce, Brzeg Dolny, Wrocław, a od 2004 r. – Sobótka.

Chór Kameralny Akademii Medycznej uczestniczy w najważniejszych uroczystościach Akademii Medycznej oraz daje wiele koncertów a cappella. Rokrocznie uczestniczy w Festiwalu Barbórkowym Chórów Akademickich, sezonowo organizuje wieczory kolęd, koncerty karnawałowe oraz misteria wielkopostne, na które każdy chórzysta czeka z utęsknieniem. Tradycją stały się także koncerty kończące kolejny sezon artystyczny, do udziału w których są zapraszani byli członkowie chóru często ze swoimi rodzinami i na których są nagradzane osoby kończące studia i uzyskujące tytuły naukowe.

25 listopada 2005 r. Chór Kameralny Akademii Medycznej we Wrocławiu obchodził Jubileusz 5-lecia działalności artystycznej. Z tej okazji odbył się piękny koncert w sali



Uniwersytetu Wrocławskiego Orationum Marianum, na który licznie przybyli zaproszeni goście, szczerze gratulując pierwszego jubileuszu.

Pięć lat to dopiero początek. Kolejne dwa upłynęły bardzo szybko i intensywnie. Chór nie spoczął na laurach, a sama dyrygentka dzięki swojej pracy i nabytemu doświadczeniu uzyskała tytuł doktora sztuki. Rozwój osobisty kierownika zespołu rzutuje pozytywnie na jego przyszłość. Losy chóru śledzą nie tylko jego fani, którzy przychodzą na koncerty, ale także władze Akademii Medycznej, na których wsparcie zawsze można liczyć. Zarówno w kraju, jak i za granicą zespół godnie reprezentuje Akademię Medyczną, wielokrotnie zyskując miano „śpiewający medycy”. Wysoki poziom artystyczny, niezwykle ciepła atmosfera w zespole oraz atrakcyjny repertuar napawają dumą jego członków, którzy nawet po ukończeniu studiów chętnie pozostają w zespole.

Rok 2007 okazał się wyjątkowo szczęśliwy. Powodem tego było m.in. wydanie dwóch płyt: Musica Sacra oraz Musica Profana oraz otrzymanie siedziby mieszczącej się przy Domu Studenckim „Bliźniak”, w roku 2008 została wydana płyta z kolędami „Za gwiazdą”.

Przedstawiono fakty dotyczące dziesięcioletniej działalności chóru, ale ten zespół to dużo więcej. Trudno w słowach odzwierciedlić fragment życia wielu osób, które kilka razy w tygodniu spotykają się, aby wspólnie tworzyć rzeczy niezwykle. To tutaj zawiązują się przyjaźnie, a czasem miłości. Dla niektórych jest to sposób na oderwanie się od codzienności życia, a dla innych dopełnienie jego piękna. Członkowie chóru wytrwale pracują, aby podczas koncertów wspólnie przeżywać chwile, dające siłę do dalszej pracy.

Z okazji 10-lecia istnienia chóru odbędzie się wielkie chóralne święto. 27 listopada o godz. 17.00 w Auli Leopoldyna Uniwersytetu Wrocławskiego – koncert składający się z dwóch części: I – najbardziej lubiane utwory a cappella z 10-letniego repertuaru chóru, które wybrali sami chórzyści i II – Msza Gospel Roberta Raya. W przerwie można będzie obejrzeć galerię zdjęć oraz otrzymać jubileuszowy folder. Po koncercie, na który zostaną zaproszeni wszyscy przyjaciele chóru, udamy się na wielki bal. Zapraszamy Państwa do uczestnictwa w najważniejszym dla nas święcie i dzielenia razem z nami radości ze śpiewania i przebywania ze sobą.



**puckie
hospicjum**
pw. Ojca Pio

Areopag Etyczny Puck, 16-23.08.2010



Puckie Hospicjum pw. Św. Ojca Pio po raz trzeci zorganizowało Areopag Etyczny – spotkanie studentów, którego celem było zapoznanie ich z zagadnieniami etycznymi i praktyczną wiedzą z zakresu przekazywania trudnych wiadomości pacjentowi.

Studentki i studenci przez tydzień brali udział w warsztatach związanych z komunikacją z pacjentem, wykładach oraz spotykali zaproszonych na Areopag gości. W wolnym czasie uczestnicy uczyli się, a bardziej doświadczeni, szlifowali swoje umiejętności pływania na desce windsurfingowej. Zainteresowanie wydarzeniem przerosło nasze oczekiwania. Poziom, jaki prezentowali uczestnicy, również.

Mam wrażenie, że uczestniczę w czymś, co nabiera wiatr w żagle. Czuję się mądrość prowadzenia.

Izabela Lenczewska, Warszawski Uniwersytet Medyczny



Komunikacja

W tegorocznej edycji Areopagu Etycznego wzięła udział prof. Krystyna de Walden-Gałuszko, konsultant krajowy w zakresie medycyny paliatywnej. Prof. de Walden-Gałuszko wygłosiła wykład dotyczący trudnych rozmów lekarza z pacjentem. Omówiła również podstawowe zasady z zakresu komunikacji w psychoonkologii. Ponadto, profesor dała uczestnikom praktyczne rady związane z przebiegiem dialogu pacjent – lekarz.



Warsztaty z aktorami

Uczestnicy Areopagu podeszli ze szczególnym entuzjazmem do warsztatów z komunikacji prowadzonych przez Witolda Dębickiego, Martynę Kowalik i Szymona Nowaka. Przyszli lekarze otrzymali konkretne narzędzia do pracy z pacjentami i ich rodzinami. - Przyjechałem tu głównie po to żeby pomóc, studentom medycyny, żeby ich wspomóc, wcielić się w role pacjentów i utrudnić im zadanie, żeby się mogli skonfrontować z sytuacjami, które mogą ich spotkać z pracy zawodowej. Mam nadzieję,

że wykonałem zadanie, a przyszłym lekarzom warsztaty przydadzą się w życiu zawodowym – mówi Szymon Nowak.

Jestem zachwycony przebiegiem Areopagu Etycznego, doбором tematów i formą szkolenia.
Piotr Seiffert, Akademia Medyczna im. Piastów Śląskich we Wrocławiu.



Bioetyka i dylematy

Cykl trzech wystąpień zaprezentował ks. dr Jan Kaczkowski, dyrektor Hospicjum w Pucku. Mówił m.in. o prawdzie przy łóżku chorego oraz klauzuli sprzeciwu sumienia i dylematów etycznych. Poruszył także kwestię odchodzenia zarówno z perspektywy pacjenta, jak i jego rodziny. Nie zabrakło również

refleksji nad aktualnymi problemami bioetycznymi. O swoich doświadczeniach z towarzyszeniem w odchodzeniu mówiła także Dorota Roqueplo, która w ostatnim czasie towarzyszyła umierającej ukochanej siostrze Dominice Roqueplo-Woźniakowskiej.

Filozofia sumienia

O filozoficznym i teologicznym podejściu do sumienia mówił ks. Piotr Szelaąg, doktorant Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie. Tłumaczył uczestnikom na czym polegają różnice w pojmowaniu tego pojęcia oraz rozważał, czy sumienie jest subiektywnym odczuciem czy obiektywna normą.

To fantastyczne wydarzenie. Na pewno będę chciała skorzystać z możliwości przyjazdu w ciągu roku jako wolontariuszka do hospicjum. Aleksandra Skublewska, Uniwersytet Medyczny w Lublinie.

Windsurfing

Organizatorzy Areopagu chcieli połączyć zajęcia związane z tematyką spotkania z wypoczynkiem. Studenci codziennie uczestniczyli w kursie windsurfingu prowadzonym przez instruktorów ze szkółki „Na fali” Marzeny Okońskiej.



Wyjeżdżam w pełni zadowolony, ponieważ Areopag spełnił moje oczekiwania zarówno pod względem merytorycznym i całej tej wiedzy, która została przekazana. Co więcej, nauczyłem się pływać na desce z czego też jestem bardzo zadowolony. Paweł Piotrowicz, Gdański Uniwersytet Medyczny.

Organizatorzy kierują specjalne podziękowania do dyrekcji i personelu ośrodka „Delfin” w Pucku, gdzie odbywał się tegoroczny Areopag Etyczny.

Zapraszamy do wzięcia udziału w przyszłorocznej edycji Areopagu Etycznego.

Z prac Senatu

6 września 2010 r. odbyło się kolejne posiedzenie Senatu Akademii Medycznej we Wrocławiu kadencji 2008–2010.

Senat podjął uchwały:

- w sprawie zatrudnienia prof. dr. hab. Macieja Bağlaja na stanowisku profesora zwyczajnego w Katedrze i Klinice Chirurgii i Urologii Dziecięcej Akademii Medycznej we Wrocławiu,
- w sprawie zatrudnienia prof. dr. hab. Marka Bolanowskiego na stanowisku profesora zwyczajnego w Katedrze i Klinice Endokrynologii, Diabetologii i Leczenia Izotopami Akademii Medycznej we Wrocławiu,
- w sprawie zatrudnienia prof. dr. hab. Wacława Weyde na stanowisku profesora zwyczajnego w Katedrze i Klinice Nefrologii i Medycyny Transplantacyjnej Akademii Medycznej we Wrocławiu,
- w sprawie zatrudnienia dr. hab. Magdaleny Krajewskiej na stanowisku profesora nadzwyczajnego w Katedrze i Klinice Nefrologii i Medycyny Transplantacyjnej Akademii Medycznej we Wrocławiu,
- w sprawie zmiany treści uchwały Senatu nr 431 z dnia 25 czerwca 2007 r.,
- w sprawie zmiany treści uchwały Senatu nr 367 z dnia 26 marca 2007 r.,
- w sprawie zatwierdzenia schematu organizacyjnego Akademickiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu,
- w sprawie zmian w statucie Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego Nr 1 we Wrocławiu,
- w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok 2009 Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego Nr 1,

- w sprawie zmian w programie użytkowym Centrum Klinicznego Akademii Medycznej przy ul. Borowskiej,
- w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok 2009 Ośrodka Badawczo-Naukowo-Dydaktycznego Chorób Ośrodkowych w Ścinawie,
- w sprawie wprowadzenia w życie „Regulaminu pobierania opłat za usługi edukacyjne od kandydatów na studia, studentów, uczestników studiów doktoranckich i słuchaczy”,
- w sprawie ustalenia wytycznych dla Rad Wydziałów dotyczących uchwalania planów studiów i programów nauczania,
- w sprawie wyrażenia zgody na realizację projektu pn. „Zakup nowoczesnego sprzętu na potrzeby ponadregionalnego Centrum Chirurgii Endowaskularnej” w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2007–2013, Działanie 12.2 „Inwestycje w infrastrukturę ochrony zdrowia o znaczeniu ponadregionalnym”.

25 października 2010 r. odbyło się kolejne posiedzenie Senatu Akademii Medycznej we Wrocławiu kadencji 2008–2010.

Senat podjął uchwały:

- w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie nieruchomości zabudowanej od powiatu lubińskiego,
- w sprawie zwiększenia środków finansowych na remonty domów i stołówki studenckiej w roku 2010,
- w sprawie kryteriów i trybu przyznawania oraz rozliczania środków finansowych na naukę w zakresie działalności statutowej,
- w sprawie ustalenia pensum dydaktycznego dla JM Rektora,

- w sprawie sprostowania błędu w uchwale Senatu Akademii Medycznej nr 855 z dnia 26 kwietnia 2010 r. w sprawie Regulaminu studiów Akademii Medycznej we Wrocławiu obowiązującego od roku akademickiego 2010/2011,
- w sprawie zmiany uchwały Senatu Akademii Medycznej nr 855 z dnia 26 kwietnia 2010 r. w sprawie Regulaminu studiów Akademii Medycznej we Wrocławiu obowiązującego od roku akademickiego 2010/2011,
- w sprawie zmian w Statucie Akademickiego Szpitala Klinicznego oraz przyjęcia jednolitego tekstu Statutu,
- w sprawie dotyczącej zakupu środka trwałego przez ASK,
- w sprawie wyrażenia zgody na zbycie środka trwałego przez Akademicki Szpital Kliniczny,
- w sprawie przemieszczenia klinik pediatrycznych i sprzedaży działki przy ul. Hoene-Wrońskiego.

5 listopada 2010 r. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Senatu Akademii Medycznej we Wrocławiu.

Senat podjął uchwały:

- w sprawie wyrażenia opinii o wniosku Ministra Zdrowia o odwołaniu prof. dr. hab. Ryszarda Andrzejaka z pełnionej funkcji rektora,
- w sprawie zwołania zebrania Uczelnianego Kolegium Elektorów w sprawie odwołania prof. dr. hab. Ryszarda Andrzejaka z pełnionej funkcji rektora,
- w sprawie uzupełnienia składu Uczelnianej Komisji Wyborczej na kadencję 2008–2012,
- w sprawie zmiany Uchwały Nr 900 Senatu Akademii Medycznej we Wrocławiu z dnia 28 czerwca 2010 r. i Uchwały Nr 920 Senatu Akademii Medycznej we Wrocławiu z dnia 6 września 2010 roku.

JM Rektor
Prof. dr hab. Ryszard Andrzejak
Akademia Medyczna im. Piastów Śląskich
Wybrzeże Pasteura 1
50-367 Wrocław

Kierownik Studium Wychowania Fizycznego i Sportu Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Medicum w Krakowie pragnie tą drogą na ręce Pana Rektora złożyć podziękowanie Kierownictwu podległej Panu jednostki tj. Studium Wychowania Fizycznego i Sportu w osobach kierownika mgr Wojciecha Wójcika, zastępcy kierownika mgr Zbigniewa Pawlaka oraz pozostałych pracowników zaangażowanych w koordynację i przeprowadzenie II Edycji Mistrzostw Polski Wyższych Szkół Medycznych w latach 2008 – 2010.

Profesjonalna, pełna zaangażowania, wielkiego wysiłku praca włożona w przeprowadzenie i koordynację zawodów na miarę całego kraju nie może zostać niezauważalna.

Gratuluje tak prężnej osobowo jednostki, składam jeszcze raz podziękowanie i życzę wytrwałości w dalszej pracy.

Z poważaniem

KIEROWNIK
Studium Wychowania Fizycznego i Sportu
COLLEGIUM MEDICUM UJ

Mgr Elżbieta Gajos

Kraków, dn. 20.09.2010r.

Dr n. med. Jarosław Pilak
emerytowany nauczyciel
akademicki Katedry
i Zakładu Chirurgii
Stomatologicznej

Wrocław 18.10.2010

Redakcja Gazety Uczelnianej
Wrocław
ul. Chałubińskiego 6a

W artykule „Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość uniwersyteckiej stomatologii we Wrocławiu” (Gazeta Uczelniana nr 1, 10, 2010 str 28-30) spośród wybitnych przedstawicieli stomatologicznej szkoły wrocławskiej usunęto jak zwykle nazwisko prof. dr hab. Franciszka Mroza (1920-2004), twórcy i Kierownika Zakładu a potem Katedry i Zakładu Chirurgii Stomatologicznej (1970-1990), Produckana ds stomatologii Wydziału Lekarskiego (1984-1990).

Na str. 8 fotografia Pana Profesora F. Mroza – podpisana nie jego nazwiskiem – ilustruje artykuł o Zakładzie Chirurgii Eksperymentalnej i Badania Biomateryaliów.

Uczniowie i współpracownicy Pana Profesora F. Mroza mają moralne prawo do zniesmaczenia i zażenowania. Współczujemy Najbliższym Pana Profesora, którym do archiwum rodzinnego przestaliśmy Gazetę Uczelnianą wydać z okazji 60-letniej Akademii Medycznej we Wrocławiu.

Do wiadomości:
Dziekan i Rada Wydziału
Lekarsko-Stomatologicznego
AM we Wrocławiu

Opilak

Jan Ostrowski

Komunikat w sprawie szkolenia z OC w 2010 r.

Realizując zadania rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 2002r. w sprawie szczegółowego zakresu działania Szefa Obrony Cywilnej Kraju, szefów obrony cywilnej województw, powiatów i gmin (Dz.U. Nr 96, poz. 850) oraz wytyczne Szefa Obrony Cywilnej Kraju z dnia 19 grudnia 2006 r. w sprawie zasad organizacji i sposobu przeprowadzenia szkoleń z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej, jak również wytyczne Szefa Obrony Cywilnej Wrocławia w zakresie szkolenia, na Akademii Medycznej zostały opracowane plany szkoleń z obrony cywilnej, uwzględniające podział na grupy szkoleniowe:

- kierownictwo zakładu,
- pracownicy zakładu z problematyki powszechnej samoobrony,

– formacje OC (1 i 2 sdrro, drpo, pAl).

Wyżej wymienione plany są dostępne na stronie internetowej Akademii Medycznej (www.am.wroc.pl) – jednostki podległe Rektorowi). Tam również umieszczono materiały pomocnicze do szkolenia z zakresu obrony cywilnej.

Na kierownikach komórek organizacyjnych ciąży obowiązek realizacji tematów dla kadry kierowniczej i podległych pracowników (w ramach samokształcenia).

Pracownicy AM natomiast, którzy nie mają przydziałów do formacji OC AM powinni dodatkowo zgłębiać problematykę związaną z ochroną ludności.

Zgodnie z obowiązującymi ustaleniami wymienione szkolenie z OC na Akademii Medycznej powinno być zrealizowane w listopadzie br. W celu uzupełnienia dokumentacji szkoleniowej OC AM o powyższym fakcie proszę powiadomić telefonicznie lub pisemnie st. referenta ds. OC AM.

Wszelkie wątpliwości należy wyjaśniać ze starszym referentem ds. OC AM Janem Ostrowskim, tel. 071/784-15-40 lub 784-00-35.

Uwaga:

Formacje OC (1 i 2 drro, drpo, pAl) będą szkolone w sposób scentralizowany.

O czasie i miejscu szkolenia będą powiadomione oddzielnym zarządzeniem JM Rektora.



**DYREKTOR
CENTRUM EGZAMINÓW MEDYCZNYCH**

AKT POWOŁANIA

Na podstawie § 33 ust. 2. rozporządzenia Ministra Zdrowia
z dnia 20 października 2005 r. w sprawie specjalizacji lekarzy i lekarzy dentystów
(Dz. U. Nr 213, poz. 1779 z późn. zm.)

p o w o ł u j ę

Pana Prof. dr hab. n. med. Bernarda Panaszka
Posiadający PESEL 48032902176
na Członka Państwowej Komisji Egzaminacyjnej
w dziedzinie Alergologia

Dyrektor
Centrum Egzaminów Medycznych
Artur
dr hab. n. med. Stanisław Urda

Łódź, dnia 2010-07-01

Uchwała Nr 1009/2010
Prezydium Państwowej Komisji Akredytacyjnej
z dnia 7 października 2010 r.

w sprawie oceny jakości kształcenia na kierunku „pielęgniarstwo” prowadzonym na Wydziale Nauk o Zdrowiu Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu na poziomie studiów pierwszego i drugiego stopnia.

§ 1

Działając na podstawie art. 49 ust.1 pkt. 2 oraz art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 164, poz. 1365 z późn. zm.). Prezydium Państwowej Komisji Akredytacyjnej – po zapoznaniu się z raportem Zespołu Oceniającego oraz stanowiskiem Uczelni, a także kierując się sprawozdaniem Zespołu Kierunków Studiów Medycznych w sprawie jakości kształcenia na kierunku „pielęgniarstwo” prowadzonym na Wydziale Nauk o Zdrowiu Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu na poziomie studiów pierwszego i drugiego stopnia – wydaje ocenę

pozytywną

§ 2

Uczelnia spełnia wymagania kadrowe, programowe i organizacyjne, a także posiada odpowiednią bazę materialną do prowadzenia na kierunku „pielęgniarstwo” studiów pierwszego i drugiego stopnia. Poziom prowadzonych studiów odpowiada podstawowym kryteriom jakościowym.

§ 3

Następna ocena jakości kształcenia na kierunku „pielęgniarstwo” w jednostce wymienionej w § 1 powinna nastąpić w roku akademickim **2016/2017**.

§ 4

1. Uczelnia niezadowolona z uchwały może złożyć wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy.
2. Wniosek, o którym mowa w ust. 1, należy kierować do Państwowej Komisji Akredytacyjnej w terminie trzydziestu dni od dnia doręczenia uchwały.

§ 5

Uchwałę Prezydium Państwowej Komisji Akredytacyjnej otrzymują:

- 1) Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego,
- 2) Minister Zdrowia,
- 3) Rektor Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu.

§ 6

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

PRZEWODNICZĄCY
PAŃSTWOWEJ KOMISJI AKREDYTACYJNEJ


Marek Rocki

Kalendarium

- **13–15 września** odbyło się 44. Sympozjum Polskiego Towarzystwa Histochemików i Cytochemików organizowane przez Katedrę i Zakład Histologii i Embriologii AM. Dr hab. Piotr Dzięgiel, prof. nadzw. został wybrany na stanowisko prezesa ww. Towarzystwa, co jest dużym wyróżnieniem i świadczy o zaufaniu, jakie środowisko naukowe obdarza nie tylko osobę profesora, ale także całą społeczność Uczelni.
- **24–26 września** w Ośrodku Badawczo-Naukowo-Dydaktycznym Chorób Ośrodkowych Akademii Medycznej we Wrocławiu, SP ZOZ w Ścinawie odbył się XI Ogólnopolski Zjazd Organizacji i Stowarzyszeń Alzheimerowskich. Zjazd został wpisany do kalendarium obchodów 60-lecia AM we Wrocławiu.
- **27 września** w Sali Rycerskiej Ratusza podpisano porozumienie siedmiu wrocławskich Szkół Wyższych w sprawie utworzenia Wrocławskiej Unii Akademickiej. Celem Unii jest integracja środowiska akademickiego Wrocławia przez stworzenie wspólnej organizacji. Wszystkie Uczelnie uczestniczące w Unii zachowują pełną autonomię. W imieniu Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich, w zastępstwie JM Rektora prof. Ryszarda Andrzejaka, porozumienie podpisał prof. dr hab. Halina Milnerowicz – prorektor ds. rozwoju Uczelni.
- **1 października** z inicjatywy Rafała Dutkiewicza, prezydenta Wrocławia oraz Jerzego Sawki, redaktora naczelnego „Gazety Wyborczej” we Wrocławiu i prof. Tadeusza Lutego już po raz szósty na wrocławskim Rynku rektorzy uczelni publicznych i niepublicznych wspólnie z dziewięcioma chórami (6 akademickimi i 3 szkolnymi) zaśpiewali *Gaudeamus igitur*, inaugurując kolejny rok akademicki. Prof. Bogusław Fiedor, przewodniczący KRUCOZ i rektor Uniwersytetu Ekonomicznego, życzył wszystkim studentom i pracownikom naukowym: „żeby ten rok akademicki był dobry, szczęśliwy i pomyślny” i „abyśmy zawsze byli szczęśliwi tą radością, jaką daje uprawianie nauki, a więc służenie prawdzie”.
- **2 października** w Ośrodku Badawczo-Naukowo-Dydaktycznym Chorób Ośrodkowych Akademii Medycznej we Wrocławiu, SP ZOZ w Ścinawie odbyło się posiedzenie naukowe zorganizowane przez Ośrodek oraz Oddział Dolnośląski Polskiego Towarzystwa Neurologicznego.
- **7 października** Państwowa Komisja Akredytacyjna wydała pozytywną opinię w sprawie jakości kształcenia na kierunku pielęgniarstwo, prowadzonym na Wydziale Nauk o Zdrowiu na poziomie studiów pierwszego i drugiego stopnia.
- **14 października** w sali wykładowej S.I. przy ul. Grodzkiej studenci I roku Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Analityki Medycznej, po złożeniu ślubowania, otrzymali indeksy. Odebrało je 156 studentów farmacji i 60 analityki medycznej. Aktu immatrykulacji, wraz z prorektorem ds. klinicznych dr hab. Jerzym Rudnickim, prof. nadzw., dokonał dziekan dr hab. Kazimierz Gąsiorowski, prof. nadzw.
- **20 października** w sali wykładowej Katedry i Zakładu Mikrobiologii odbyła się uroczysta immatrykulacja dla uczestników studiów trzeciego stopnia (doktoranckich). Studentów przywitał prorektor ds. dydaktyki dr hab. Mariusz Zimmer, prof. nadzw. wraz z prodziekanem ds. studiów doktoranckich prof. dr hab. Joanną Rymaszewską. Indeksy odebrało 62 doktorantów – absolwentów Akademii Medycznej i innych Uczelni. Uroczystość uświetnił wykład inauguracyjny „Genetyka wczoraj i dziś” prof. dr hab. Marii Sasiadek. Nowych członków społeczności akademickiej powitał lekarz Łukasz Duda-Barcik oraz wiceprzewodnicząca Koła Naukowego BIOMED mgr inż. Katarzyna Dzierżba.
- **20–22 października** odbyła się Konferencja Kanclerzy i Kwestorów Uczelni Medycznych zorganizowana przez kanclerza AM – Artura Parafińskiego i kwestor – Elżbietę Urban. Podczas konferencji sporo miejsca poświęcono zmianom w ustawach Prawo o szkolnictwie wyższym oraz finansach publicznych i ustawie o działalności leczniczej. Dyskutowano na temat szans i zagrożeń, jakie mogą powstać w nowej finansowej rzeczywistości uczelni medycznych.